# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 205 — Czwartek, 19 Września (1 Października). — 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 3-—Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.— Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80

DZIENNIK WARSZAWSKI w następnym IV kwartale, będzie wychodził w takim samym jak poprzednio formacie i według takiego samego programu, i będzie umieszczał na 24 godzin przed wszystkiemi innemi pismami postanowienia i rozporządzenia władz. W dziale politycznym będziemy usiłowali o ile można najwcześniej podawać treściwie, wszelkie ważniejsze wiadomości. W dziale beletrystycznym po skończeniu druku szkicu *Dwa obrazki*, rozpoczniemy zaraz nowy szkic, pod tytułem *Jedynaczek* i następnie będziemy zamieszczali krótkie powiastki, uznając je za najwłaściwsze dla pisma perjodycznego. Nieustając w zadaniu jakieśmy sobie założyli, a mianowicie stopniowego i ciągłego rozwijania i doskonalenie naszego pisma za pomocą wprowadzania nowych działów, wprowadziliśmy świeżo rubryki jako to: Przegląd pism perjodycznych, Przegląd bibliograficzny i Przegląd sztuk pięknych, które będą i nadal z równą starannością redagowane, dając treściwy obraz wszystkiego co się dzieje na polu piśmiennictwa i sztuk pięknych. Z działu ekonomicznego, w którym już poruszyliśmy kilka ważnych kwestij, przysposobione już mamy do druku rozprawy: o towarzystwie kredytowo-hypotecznem miejskiem w Warszawie i o stowarzyszeniach spożywczych *(consumvereine)*. Nie zaniedbamy też otwierać nowych rubryk w miarę ukazania się ich potrzeby, nie zaniedbując dawnych.

Warunki prenumeraty są takie same jak dawniej, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odesie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20; — półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego: rocznie kop. 80, półrocznie 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować DZIENNIK, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji, z wyraźnem wymienieniem nazwiska osoby i miejsca, oraz stacji pocztowej, przez którą odbieraną jest korespondencja i gazety.

SPIS RZECZY



# DZIAŁ URZĘDOWY

## Warszawa, dnia 18 (30) Września.

*Order.*—Najjaśniejszy Pan, w d. 30 sierpnia, udzielić raczył byłemu audytorowi pułku grodzieńskiego huzarów gwardji, obecnie ober-audytorowi zarządu 1-ej brygady saperów, radcy honorowemu *Nikitynowi*, w nagrodę gorliwej służby, order św. Stanisława 2-ej klasy. *(Rozk. do wojsk okr. warsz.)*

*Zniesienie stanu wojennego.* — Jenerał - gubernator wileński, kowieński, grodzieński i miński, główny naczelnik gubernij mohylewskiej i witebskiej, uznawszy możność podług obecnego stanu niektórych powiatów powierzonego sobie kraju, znieść w tych powiatach stan wojenny, w d. 8 b. września zarządził zniesienie takowego stanu w gubernji mińskiej, w powiatach: mińskim, z wyjątkiem miasta Mińska, borysowskim, ihumeńskim i miastach Słucku i Nowogrodku; w gubernji mohylewskiej w powiatach: mohylewskim, z wyjątkiem miasta Mohylewa, rogaczewskim i siennińskim. *(Rus. Inw.)*

*Gubernator Suwałkski.* Przez Najwyższy Manifest z 26 czerwca (8 lipca) 1868 r., rozkazano odbyć w gubernjach Królestwa Polskiego pobór rekrutów, który ma być rozpoczęty 30 września (12 października) i ukończony 2 (14) listopada r. b. Na zasadzie zatwier-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

SZKICE PSYCHOLOGICZNE

## DWA OBRAZKI.

(Ciąg dalszy. *))

* * *

Pierwsza godzina po północy, wybiła już dawno na staroświeckim, kunsztownie wyrobionym zegarze, w mieszkaniu barona. Roman siedział wciąż przy oknie z okiem wytężonem w ciemność, szukał czegoś niecierpliwie, a uchem łowił wśród ciszy oddalony gwar miejski. Myśli młodego człowieka, jego życie całe skupiły się w te dwa zmysły.

Nagle, wśród ciszy dał się słyszeć turkot powozu, zbliżający się coraz bardziej. Roman z bijącem sercem przycisnął twarz do szyby — wreszcie, pomimo dotkliwego zimna, otworzył lufcik i wychylił głowę. Na zakręcie ulicy pokazał się powóz, którego latarnie migały szybkiem światłem od pośpiesznego pędu. Powóz ten zbliżał się coraz bardziej — wreszcie stanął przed bramą.

— To on — już wrócił — wyszeptał cicho Roman — przyciskając rękę do piersi.

Jakoż po chwili—baron wszedł do pokoju.

— I cóż? zapytał drżącym głosem młodzieniec — cóż mi przywozisz panie?

— Ocalona, mój chłopcze — ocalona — rzekł stary kawaler z uśmiechem — lecz, dodał po chwili — zwycięztwo kosztowało nas drogo. Biedne dziecko, straciło prawie zmysły i lękam się o jej zdrowie w przyszłości.

— Lecz. . gdzież ona jest? gdzie Stasia? jakim sposobem potrafiłeś wyrwać jej serce z pod wpływu tych przeklętych istot — odpowiadaj pan. Czy nie widzisz że i ja także gotów jestem oszaleć z niepokoju i nadziei zarówno.

— Stasia jest w tej chwili w domu pani C., pod której opiekę ją oddałem. Jutro możesz ją tam odwiedzić, a zresztą, myślę że teraz zapragnie ona wrócić do Jarów, pod straż twojej zacnej matki. Co do sposobu jakiego użyłem aby zedrzeć maski z jej nieprzyjaciół—opowiem ci to później; teraz pisz do matki aby przyjechała po Stasię — po swoją córkę — mój chłopcze. No! czegoż stoisz jak skamieniały? Powiadam ci że wszystko skończone i od ciebie tylko zależy teraz, abym doczekał przecie ostatniej w mem życiu pociechy— widzieć was połączonych rękami i sercami zarówno.

Roman w milczeniu pochylił się w otwarte ramiona starca.

* * *

Czy znacie te smutne dni pierwszego wiosny uśmiechu? Czy pamiętacie, jak wówczas natura cała ukazuje się w połatanej odzieży, na którą ostatnie szmaty zimowego śniegu z błotem wiosennym, się złożyły. Drzewa wówczas nie mają jeszcze warkoczy z zielonych liści; jakieś żółtawe pączki rozpękają na gałęziach i dziwnie harmonizują z gromadą na wpół przegniłych liści jesiennych, które z pod śniegu roztopionego słońcem, wyjrzały smutnie, jak oblicze umarłe z pod otwartego wieka trumny.

Było to w ostatnich dniach marca, blade promienie słońca rozszarpywał wiatr nasycony wilgocią i zimnem. Ptaki kryły się po chrustach leżących do koła zepsutych płotów, a w roli jeszcze mokrej, pracowity oracz kierował pług ręką drżącą od zimna.

Miało się już pod wieczór—gromady wron ulatywały kracząc nad świeżo pooraną rolą i nad gołemi jeszcze wierzchołkami drzew, opasujących szpalerem ogród Jarskiego dworu.

Po upływie sześciu miesięcy, dwór ten w niczem się nie odmienił, tylko posmutniał wilgocią ścian, dachem zczerniałym od spływającego śniegu i tą nieobecnością zieleni i kwiatów, śród których stał jak dobry, uśmiechnięty starzec, śród rumianych wnucząt gromadki.

Pod dachem tego dworku znajdujesz tych samych ludzi, lecz i oni zmienili wesołe oblicza swoje.

W obszernym pokoju, przy ogniu płonącym na kominku, w temże samem starem krześle siedziała pani Zulejska. Tylko zamiast pończochy i drutów, trzymała w ręku książkę nabożną, na którą patrzyła przez okulary, po za któremi jej oczy świeciły wilgocią łez. W głębi pokoju, na wielkim, safjanowym szezlongu, siedziała Stasia oparta głową o poduszki i okryta po wierzchu wielkim i ciepłym szalem.

*) Patrz Nr. 172, 173, 174, 177, 178, 180, 181 183, 190, 192 i 204.

dzonych wykazów o liczbie i wieku spisowych, mających być powołanymi do poboru tego w gubernji suwałkskiej, licząc nie mniej dwóch i pół spisowych do wyboru jednego rekruta, podlegają powołaniu do losowania przy mającym się odbyć poborze spisowi następujących kategorij i wieku: 1) w powiecie augustowskim: chrześcianie 1-ej kategorji 20 i 21 letni; żydzi wszyscy 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i 2-ej kategorji 23 i 24 letni; 2) w powiecie suwałkskim: chrześcianie 1-ej kategorji 20 i 21 letni; żydzi wszyscy 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i 2-ej kategorji 23 i 24 letni; 3) w powiecie sejneńskim: chrześcianie 1-ej kategorji 20 i 21 letni; żydzi wszyscy 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i 2-ej kategorji 23 i 24 letni; 4) w powiecie kalwaryjskim: chrześcianie wszyscy 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni; żydzi wszyscy 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i 2-ej kategorji 23 i 24 letni; 5) w powiecie marjampolskim: chrześcianie 1-ej kategorji 20 i 21 letni; żydzi wszyscy 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i 2-ej kategorji 23 i 24 letni; 6) w powiecie wołkowyżskim: chrześcianie 1-ej kategorji 20 i 21 letni; żydzi 1-ej kategorji 20 letni; 7) w powiecie władysławowskim: chrześcianie wszyscy 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni; żydzi 1-ej kategorji 20 letni. Do losowania wszyscy spisowi wspomnionego wieku obowiązani są stawić się niezawodnie do tej gminy wiejskiej lub miasta gdzie są zapisani do ksiąg ludności stałej, nie później jak 30 września (12 października), chociażby znajdowali się w innych miejscach Królestwa Polskiego lub Cesarstwa. Od tego przepisu wyłączają się tylko spisowi, przybyli czasowo, nie później jak na jeden miesiąc przed losowaniem do miasta Warszawy i przebywający tam podczas poboru; podlegają oni spełnieniu obowiązku rekruckiego nie w miejscach stałego zamieszkania, lecz w mieście Warszawie. Podając o tem do wiadomości powszechnnej, dodaję, że w obec wyżpowiedzianego, na mocy punktu 12-go zatwierdzonych w d. 11 (23) maja 1866 r. przez komitet urządzający zmian i uzupełnień instrukcji rekruckiej z 1860 r., każdy młody człowiek, będący w wieku, w którym w jego powiecie wchodzącym do składu gubernji suwałkskiej spisowi podlegają wezwaniu do losowania, a nieposiadający legalnego, zatwierdzonego przez władzę gubernjalną prawa do wyłączenia lub czasowego uwolnienia od wojska, powinien na zasadzie § 203 rekruckiej instrukcji, stawić się niezawodnie na d. 30 września (12 października) 1868 roku, do swej gminy lub miasta, choćby nie miał sobie doręczonej awizacji, dla spełnienia obowiązku rekruckiego, pod groźbą w przeciwnym razie, jeżeli nie usprawiedliwi swego niestawiennnictwa legalnemi przyczynami, pozbawienia go wszelkich mogących mu przynależyć praw do uwolnienia i wyłączenia od wojska, jak również przywilejów wynikających z wyciągniętego za niego losu, gdyby według tego ostatniego nie wyznaczał się do wojska. Zatem każdy taki spisowy nie może usprawiedliwiać się nieznajomością ciążącego na nim obowiązku, i będzie oddany do służby wojskowej na rachunek poboru, a w razie niezdolności do niej, podlegnie karze oznaczonej przez prawo, za ukrywanie się przed poborem do wojska.

*W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej* za Nr. 261, wydanym zamieszczono: Dla utrzymania placu Saskiego w należytym stanie, przejazd przez tenże powozów, z rozkazu JW. Jenerał-Feldmarszałka, najsurowiej jest wzbronionym; obecnie zaś, jakkolwiek plac ten został otwartym, lecz prócz Najwyższych osób, Jenerał-Feldmarszałka i Świty za Nimi jadącej, nikomu przejeżdżać przez ten plac w powozach, nie wolno. O czem wydany został stosowny rozkaz do garnizonu warszawskiego, na policję zaś wykonawczą wkłada się ścisłe przestrzeganie tego rozporządzenia.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa, dnia 18 (30) Września.

* Wczoraj, 17 (29) września, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz, raczył przepędzić ranek w pałacu Łazienkowskim. O godzinie 5-ej, był obiad na dwanaście osób. O godzinie 8-ej, Jego Cesarska Wysokość raczył nawiedzić teatr wielki, zkąd udał się na foksal drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, gdzie byli zebrani ministrowie i cała świta Cesarska dla powitania Najjaśniejszego Pana.

O godzinie 11-ej wieczorem, Jego Cesarska Mość raczył przybyć z zagranicy, w towarzystwie Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza i udał się wprost do pałacu Belwederskiego. Na całej drodze Jego Cesarska Mość witany był przez niezliczone tłumy mieszkańców, objawiających Swą radość z przybycia ukochanego Monarchy, nieustającemi okrzykami „ura”. Całe miasto uroczyście było uilluminowane.

Dziś, o godzinic 11-ej z rana, Jego Cesarska Mość w towarzystwie Ich Cesarskich Wysokości, Wielkich Książąt Aleksego Aleksandrowicza i Mikołaja Mikołajewicza Starszego, raczył udać się z pałacu Belwederskiego do prawosławnej katedry św. Trójcy. Po drodze witały Najdostojniejszych Gości pełnemi zapału oznakami radości, gęste tłumy ludu, tłoczącego się po obu stronach ulic, i liczna publiczność stojąca na balkonach, gustownie przybranych w dywany, liście, kwiaty i flagi.

Przy wejściu do katedry, najprzewielebniejszy arcybiskup warszawski i nowogieorgiewski Joanicjusz z duchowieństwem, przyjął Jego Cesarską Mość i Ich Cesarskie Wysokoście z krzyżem i wodą święconą, i powitał Najjaśniejszego Pana krótką mową w następujących słowach:

„Najprawowierniejszy Monarcho!

„Jeszcze i jeszcze Wszechlitościwy Pan okazał łaskę (Ps. 30, 22) dla Ciebie, dla Monarszego Domu Twego i dla całego Twego wielkiego państwa. Jeszcze,—po niedawnych oznakach miłosierdzia swego, okazał nowy dowód dobroci, ocalając drogie życie ukochanego przez Ciebie i przez nas Syna Twego, Prawowiernego Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, którego, na naszą serdeczną radość oglądamy tu w postaci podobnego do aniołów świadka tej łaski Boskiej.

„Wielki Monarcho! Oby serce Twoje umocniło się w Panu, jak łaska Boska spoczęła na Tobie (Ps. 111, 3, 116, 2).

„Czymże odpłacimy Najwyższemu za wszystko co wyświadczył nam? Modlitwą naszą odpłacimy Panu (Ps. 115, 3, 5); będziemy zawsze zanosić ku niemu wdzięczne modły serc naszych, i dziś wznieśmy je w tej świątyni Jego (Ps. 141, 3), w której, roku zeszłego, i Ty Najprawowierniejszy Monarcho obdarzyłeś nas pociechą zjednoczenia Twych dziękczynnych modłów z naszemi, za niewypowiedziane dobrodziejstwa Boskie.

„Błogosławiony postępujący w imię Pana”.

Po odprawieniu nabożeństwa dziękczynnego i modłów za długie życie Ich Cesarskich Mości i całego Panującego Domu, odprawione zostały modły za wieczny odpoczynek świeżo poległych przy rozbiciu się fregaty „Aleksander Newski”, utoniętych wojowników i wzniesiono modły za długie życie chrześciańskiemu wszechrosyjskiemu wojsku. Następnie najprzewielebniejszy arcybiskup ofiarował Najdostojniejszym Gościom św. obrazy.

Po ukończeniu nabożeństwa, Najjaśniejszy Pan siadłszy do powozu z Jenerał-Feldmarszałkiem hrabią Bergiem, raczył udać się na pole mokotowskie na przegląd wszystkich wojsk zebranych pod m. Warszawą.

---

Ciągle brak jest dokładnych wiadomości o biegu powstania w Hiszpanji, bo za takowe nie można uważać ani urzędowych doniesień z Madrytu, ani wieści rozpuszczanych przez przyjaciół hiszpańskiego powstania. Z ogółu jednak doniesień, zdaje się wynikać, że powstanie robi postępy. Tak marszałek Serrano, książę de la Torre posunął się do Korduby z 20,000-nem wojskiem, a marszałek Novaliches znajdował się w Montoro, czekając na posiłki i nie spiesząc się zbytecznie na spotkanie powstańców. Według wiadomości z 14 (26) z Madrytu, powstanie rozciągało się w prowincjach: Kadyksu, Sevilli, Korduby, Grenady, Huelvy, Walencji, Alicante, Algesiraz, Vigo, Ferrolu, Corunny i Logrono. Tegoż dnia spodziewany był Prim w Barcelonie, której mieszkańcy tylko czekali na jego przybycie, aby przyłączyć się do powstania. Sądzono, że Madryt i Saragossa są gotowe pójść za ich przykładem. Według doniesień urzędowych, Prim w drodze z Kadyksu do Barcelony podpłynął pod Kartaginę i żądał aby się poddała, lecz komendant odrzucił jego żądanie i statki powstańcze tylko dawały baczenie na tę twierdzę, zamierzając następnie ją bombardować; lecz najważniejszym symptomem byłoby odebranie przez powstańców wojskom królewskim Santander, jeżeli prawdziwa jest podana o tem wiadomość przez dziennik *Gironde*. Dzisiejszy nasz telegram donosi o przybyciu Baldricha do portu Vinaroz w Katalonji, o zbuntowaniu się pułku hr. Girgenti i podaniu się do dymisji braci Concha oraz powołaniu mar. Cheste do San-Sebastjan dla uformowania gabinetu. Lord Stanley zawiadomił jenerała Concha o zamiarze rządu angielskiego, wysłania statków nad brzegi hiszpańskie dla udzielenia opieki poddanym angielskim; jenerał Concha pierwotnie

---

I któżby poznał młodą i hożą jak wiosna dziewicę, w tej wybladłej i wychudzonej postaci? Któżby odgadł, że w tych zapadłych oczach skrzyły się ognie miłości; że te usta posiniałe, spieczone gorączką, były niedawno kielichem szkarłatnej róży, z którego niebiańska słodycz ulatywała w ziemskim uśmiechu...

Stasia była już tylko cieniem swojej przeszłości. Anioł śmierci, zda się, pocałował już to czoło pomarszczone jedną boleścią jedynej myśli, która pozostała w głowie dziewicy ciągle zakrwawiona i boląca jak rana śmiertelna.

Obok szezląga siedział Roman. Na twarzy jego, w oczach i całym wyrazie postaci, była jedna myśl, jedna chęć, jedna nadzieja. Co chwila oczy jego strudzone bezsennością i poczerwieniałe, może łzami, zwracały się na wychudłe oblicze Stasi, która w milczeniu patrzyła przed siebie tym martwym wzrokiem, co nic nie widzi przed sobą, bo cofa swoje promienie w głąb' własnego serca i tam rozpatruje popioły, pod któremi stygną umarłe nadzieje i marzenia.

Uroczyste milczenie panowało w tym przybytku dogorywającego życia, modlącej się starości i rozpaczającego męztwa.

Po chwili, pani Zalejska, zamknęła książkę i podniosłszy się z krzesła z widoczną trudnością, wyszła milcząc do sąsiedniego pokoju. Stasia i Roman zostali sami. Długie westchnienie, rozszarpane na części, jak melodja wiatrem porwana, przerwało ciszę, a zaraz po niem lekki ale przykrego dzwięku kaszel dał się słszeć. — „Czy ci gorzej Stanisławo? zapytał Roman, zbliżając się do chorej. — Stasia spojrzała mu w oczy z tym wyrazem trwogi i rozrzewnienia, który mają tylko kobiety kochane i rozpieszczone dzieci i rzekła cicho: gorzej, mój dobry bracie.

Potem znów, nagle rozjaśniając twarz smutnym lecz pełnym słodyczy uśmiechem, mówiła ująwszy dłoń Romana, w swoje wychudłe ręce: Ale się nie trwoż panie doktorze! ja będę ci zdrową a może... i szczęśliwą jeszczę — dodała ciszej, zwieszając głowę na piersi.

Roman popatrzył chwilę, na tę młodą głowę, pochyloną jak kwiat uwiędły i dwie ciężkie, duże łzy jego, spadły na ręce Stasi.

Młoda dziewica podniosła nań oczy, zamyśliła się poważnie i rzekła wolnym, pełnym uroczystości głosem: A więc mój dobry bracie, już żadnej nie ma nadziei?... O! nie przerywaj mi, nie pocieszaj! Słowom twoim zaprzeczają spojrzenia, w których tak wyraźnie czytać umiem. A wreszcie, teraz gdy tak często jestem samotną, nawet śród was—gdy myśl moja i serce rozmawiają z duszą, która niekiedy tak widocznie rozpina we mnie swoje lekkie skrzydła, by mię odlecić na zawsze... czuję nie raz, że moje życie, już jest tylko dogorywającem, lada powiew je zgasi! Czekaj mój dobry bracie, nie przerywaj mi, wiem że rozmowa mię utrudza i szkodzi... Lecz bardziej podobno zaszkodziło mi życie... O czemuż nie mogę zniszczyć przedziału tych kilku miesięcy, które mię odłączyły od was, oderwały od białych ścian tego cichego domu, w którym żyłam jak swobodna ptaszyna, z pieśnią w duszy, z najbielszym kwiatem nadziei w sercu... O mój Romanie! powróć mię znowu pod ten dach błogosławiony taką, jaką z pod niego wyszłam zalana łzami tęsknoty, której sobie wytłomaczyć nie umiałam wtedy... O mój dobry bracie!.. (*d. n.*)

był temu przeciwny, ale skoro dowiedział się, że powstańcy zamierzają bombardować Kartaginę, zmienił swe zdanie, i jak donoszą z Plymouth i Malty statki angielskie przyspasabiały się do odpłynięcia ku brzegom Hiszpanji.

Nawet najprzychylniejsi stronnicy dynastji, doradzają królowej Izabelli abdykację na rzecz jej syna, księcia Asturji; też samą radę prawie jawnie, udziela jej rząd francuzki za pomocą półurzędowych dzienników, jak *La France*, *La Patrie* i *Etendard*, lecz Izabella II, z uporem właściwym domowi Burbonów, odrzuca te rady i nawet nie chce oddalić od swego dworu najniepopularniejsze osobistości.

Z tego, że służba dworska powróciła z Krakowa do Wiednia i że cesarzowa austrjacka z drogi cofnęła się do zamku Gödöllö, wnoszą, iż zamierzona wycieczka cesarstwa austrjackich do Galicji, nie tylko odroczoną, ale zupełnie zaniechaną została. Tym sposobem zganione zostało postępowanie większości sejmu galicyjskiego; czy nagana ta posuniętą zostanie aż do rozwiązania tego sejmu, nie wiadomo. *Die Presse* przemawia na korzyść sejmu ze względu iż tenże wybrawszy delegatów do rady państwa, wskazał, że w opozycji swej przeciwko konstytucji grudniowej nie zamierza wstąpić na drogę czynu. Hr. Gołuchowskiemu zarzucają w Wiedniu, że zbyt łagodnie występował przeciwko zachciankom i wymaganiom większości sejmu galicyjskiego i mniemają, iż udał się do Wiednia dla podania się do dymisji. Pomimo tego, stronnictwo konstytucyjne z nieufnością patrzy na obecne położenie rzeczy i wcale nie okazuje się zadowolnionem z mianowania p. Taaffe, zastępcą nawet, prezesem gabinetu.

Wiedeńskie dzienniki zajmują się także obszernym memorjałem elektora hesko-kaselskiego, broniącym jego dawnych roszczeń, a chociaż podają z niego wyciągi, nie zupełnie go zatwierdzają.

Z odwołania p. Quaade, posła duńskiego przy dworze berlińskim, do Kopenhagi i naznaczenia na jego miejsce tylko sprawującego interesa, wnoszą, iż układy co do ustąpienia północnego Szlezwigu Danji, zostały zawieszone.

Rząd francuzki stracił wiernego sługę, a cesarz Napoleon osobiście przywiązanego stronnika, przez zgon hr. Walewskiego, który w zeszłą niedzielę umarł na apopleksję w Sztrazburgu.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

## Telegramy
### Dziennika Warszawskiego.

**Paryż, *29 (17) września.* Dzisiejszy *Gaulois* donosi: Baldrich wylądował w Vinaroz w Kastylji. Prim lada chwila spodziewany jest w Barcelonie, a jego przybycie będzie hasłem do powstania. Concha i margr. Duero podali się do dymisji; królowa powołała margr. Chieste do San Sebastian, w celu utworzenia gabinetu. Kadyks ogłoszony został za port wolny. Pułk hrabiego Girgenti zbuntował się.**

**Florencja, *29 (17) września.* Minister wojny rozkazał udzielić urlopy 17,000 ludzi.**

*(Correspondenz Büreau).*

### Wiadomości telegraficzne.

* *Orenburg, 10 (22) września.* Jenerał-adjutant Kaufman przybył do Orenburga w dniu wczorajszym. (*Rus. Inw.*).

* *Wiedeń, 27 (15) września. Neue fr. Presse* zwraca uwagę na tę okoliczność, że synowie wice-króla Egiptu mieli, bez interwencji posła tureckiego, posłuchanie u cesarza.—W odwzajemnienie się za mianowanie hr. Trauttmansdorfa ambasadorem austrjackim w Rzymie, nuncjusz papiezki Falcinelli ma być zastąpiony przez innego nuncjusza, uspcsobienia bardziej pojednawczego.—Powiadają, że namiestnik Galicji hr. Gołuchowski chce podać się do dymisji. (*Wolfs T. B.*).

* *Wiedeń, 28 (16) września.* Namiestnik czeski baron Kellersperg oświadcza w gazecie *Die Presse*, że powiedział nie w sejmie, lecz prywatnie, że nie wejdzie do gabinetu wraz z Herbstem, lecz że nie oświadczył, iż nie będzie należeć do składu gabinetu wraz z Hasnerem i Herbstem. Baron Kellersperg jest często wspominany na nowych listach ministrów. Pisma wieczorne ogłaszają telegram, podług którego baronowi Kellersperg zaproponowane zostało wakujące stanowisko ministra. (*Tamże*).

* *Praga, 28 (16) września.* Z powodu uroczystości św. Wacława, przybyło tu wiele obcych ludzi; dziś po południu odbyć się ma meeting na górze Żyżki; nie upraszano władzy o pozwolenie na odbycie tego meetingu.—*Pokrok* został skonfiskowany z powodu artykułu o uroczystości św. Wacława. Redaktor odpowiedzialny *Narodnich Listów*, p. Tuma, zaczął odsiadywać karę więzienia. — W Kralowym Hradczu (Königgrätz) miał odbyć się dziś meeting; powiadają, że dla przeszkodzenia takowemu, wezwane zostało wojsko. (*Die Presse*).

* *Bruksela, 27 (15) września.* Podług otrzymanych tu wiadomości, w pobliżu Akwisgranu odbył się pojedynek pomiędzy Henrykiem de Rochefort i Ernestem Baroche. Rochefort został lekko raniony, Baroche zaś dość ciężko. (*Wolfs T. B.*).

* *Malta, 26 (14) września.* Statki pancerne *Lord Warden* i *Enterprise*, które przybyły z Augusta, zaopatrują się tu w żywność dla służby specjalnej. Domyślają się że przeznaczone one są do opiekowania się poddanymi angielskiemi w Hiszpanji. (*Tamże*).

* *Plymouth, 25 (13) września.* Fregata pancerna *Pallas* odpłynęła z jak największym pośpiechem, udając się zapewne na wybrzeża Hiszpanji. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Liverpool, 26 (14) września.* Według wiadomości z Nowego Jorku z d. 16 b. m. prezydent Johnson odpowiedział deputacji stanu Tennessee, że zgadza się na wysłanie wojska dla utrzymania porządku. Obiega pogłoska, że p. Seward układa się o kupno Sonory i Sinaloa. Butler nie został powtórnie wybrany. Do senatu Luizianny przypuszczony został jeden murzyn na miejsce p. Harris, który wybrany został do senatu washingtońskiego. Izba reprezentantów stanu Georgji uznała za nieobieralnych tych, którzy posiadają w swoich żyłach choć kroplę krwi murzyńskiej.—Donoszą z Haiti, że indjanie kakosy ponieśli klęskę. (*Tamże*).

---

* Minister wojny, jenerał-adjutant *Milutin*; — w orszaku Jego Cesarskiej Mości dowodzący główną kwaterą Cesarską, jenerał-adjutant hrabia *Adlerberg*; szef żandarmów, jenerał-adjutant hrabia *Szuwałow*; jenerał-majorowie orszaku Jego Cesarskiej Mości: *Rylejew* i *Wojejkow*; lejb-medyk *Karel*, przyjechali do Warszawy.

* (Zwiedzanie zakładów naukowych). W zeszłą niedzielę, 15 (27) b. m. o godzinie wpół do trzeciej z południa, hrabia Tołstoj, minister oświecenia publicznego, naczelny prokurator najświętobliwszego synodu, w towarzystwie kuratora okręgu naukowego i osób do jego orszaku należących, raczył zwiedzić tutejszy ogród botaniczny. Lubo w spóźnionej porze roku, ogród wiele już utracił ze swego wdzięku, najpiękniejsze bowiem rośliny dawno przekwitły, zawsze jednak wspaniała wegetacja wielu trwałych roślin w szkółce botanicznej, w klombach i trawnikach dobrze jeszcze zaprezentowały botaniczny ogród. JW. minister, przejrzawszy z wielkiem zajęciem szkółkę botaniczną, raczył obejść całe arboretum, raczył obejrzeć rośliny oranżeryjne, dotąd jeszcze, pod otwartem niebem stojące i nareszcie cieplarnie ogrodu. Przy pożegnaniu, jw. minister, za znaleziony we wszystkich częściach ogrodu porządek, raczył objawić dyrektorowi ogrodu i starszym ogrodnikom, swoje zupełne zadowolenie.—W dniu wczorajszym, zaś t. j. we wtorek, 17 (29) b. m. o godzinie 3-ej po południu, jw. radca tajny Pelikan, dyrektor departamentu lekarskiego w ministerstwie spraw wewnętrznych, raczył zwiedzić i obejrzeć w wszystkich szczegółach szkołę weterynaryjną; przy tej wizycie towarzyszyli mu rzeczywisty radca stanu Becker, zostający przy Namiestniku w Królestwie inspektor lekarski, oraz dr. Malek, inspektor urzędu lekarskiego m. Warszawy.

* (Casino i Eldorado). Dziś ostatnie przedstawienie towarzystwa wiedeńskich śpiewaków i artystów dramatycznych pod dyrekcją pani Lukatschy w *Casino françois*, a wczoraj było ostatnie przedstawienie śpiewaków francuzkich w *Eldorado*. Ulubieńcy ci publiczności opuszczają Warszawę, pozostawiając jednak w zakładzie fotograficznym p. Mieczkowskiego, liczne odwzorowania swych póz, które mogą przypominać ich wielbicielom zawdzięczane im, przyjemnie spędzone chwile podczas letnich wieczorów.

* (Oświetlenie). Od dnia 19 września (1 października) do 22 września (4 października) r. b. włącznie, latarnie gazowe miejskie zapalane być winny o godzinie 6-ej wieczorem, a gaszone o godzinie 11-ej w nocy.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, Tomasz Piklikiewicz, brandmajster straży ogniowej części 1-ej, w domu pod Nr. 2235 zamieszkały, tknięty apopleksją, nagle zmarł. O czem sąd właściwy zawiadomiony został i przez policję zarządzono dochodzenie. — W domu zarządu wojskowego, pod Nr. 1245*a*, Franciszek Kunicki, robotnik, rozbierając dach nad wozownią, przez nieostrożność spadł z takowego na bruk i skaleczył sobie głowę, lecz nieszkodliwie. Kunickiego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus na kurację.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

| | | |
|---|---|---|
| Za talar | *wczoraj* rs. 1 kop. 10 | *dziś* rsr. 1 kop. 10. |
| Za frank | „ „ — „ 30 | „ „ — „ 30. |
| Za złoty reń. | „ — „ $65\frac{1}{2}$ | „ „ — „ $65\frac{1}{2}$ |

*NB.* Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Ofiary). Do własnej kancelarji Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzównej, wpłynęło do 13 września ofiar na rzecz mieszkańców niektórych gubernij, dotkniętych klęską nieurodzaju, 1,740,490 rsr. $32\frac{1}{2}$ kop. (*Rus. Inw.*)

* (Stan powietrza w różnych miejscowościach). Dnia 13 (25) września o godzinie 7-ej z rana było w Petersburgu + 4,7 Réaumura, w Moskwie + 9,8, w Odesie + 14,4; w Warszawie + 9,0; d. 12 (24) września, w Paryżu + 10,5. (*Rus. Inw.*)

---

* (Drogi żelazne ruskie). Pismo londyńskie *Economist* poczęło w ostatnich czasach zwracać uwagę na kwestję dróg żelaznych ruskich. Naturalnie, że oświadcza się ono na korzyść tych wszystkich dróg, dla których kapitały zbierane były w Londynie, gdyby bowiem mówił inaczej, to obraziłby na siebie bankierów, którzy przyjmowali podpisy. Lecz uważa on za stosowne ostrzedz publiczność w obec zbytecznego zaufania dla przyszłych pożyczek na drogi żelazne ruskie. Dla czegożby nie miano ostrzegać? Ostrożność jest rzeczą pożyteczną, lecz przydatna jest ona tak samo przy wkładaniu kapitałów w obligacje, jak przy umieszczaniu artykułów w dziennikach. Gdyby *Economist* trzymał się tej zasady, w takim razie nie straszyłby swoich czytelników tem, że rządowi ruskiemu trudno będzie spłacać procenta od obligacji za czas budowy dróg. Procenta te wypłacane są z kapitału przeznaczonego na budowę dróg.

* (Panna Gonczarow). *Monitor* wieczorny z 7-go (19) września donosi, że fakultet matematyczny uniwersytetu paryzkiego przyznał pannie Gonczarow, rodem z miasta Kaługi, stopień bakałarza nauk matematycznych.

### Wypadki w Hiszpanji.

* *Paryż, 26 (14) września.* Podług wiadomości od granicy, prowincja Rio powstała. Pułkownik Rada znajduje się na czego 400 ludzi pomiędzy Logrono i Castejon. Dość znaczne bandy, dowodzone przez Moriones'a, stoją od Nawary do Cinco-Villas. Zapewniają stanowczo, że Novaliches, znajdujący się w Villa del Rio, otrzymał posiłki. (*Wolfs T. B.*).

* *Paryż, 27 (15) września.* Wiadomości od granicy hiszpańskiej, które tu otrzymano, donoszą: Serrano znajduje się w pobliżu Korduby, gdzie zrekwirował 20,000 racij dla swych wojsk. Potwierdza się wiadomość, że straż przednia margrabiego Novaliches przeszła na stronę powstańców dowodzonych przez jen. Serrano. Zapewniają, że Novaliches jest całkiem przez powstańców obsaczony. — Podług *Gironde*, w prowincji Leon wybuchło także powstanie. Toż pismo donosi z zastrzeżeniem, że Saragossa przyłączyła się do powstania i że zamordowano tam jenerał-kapitana Cheste. (*Tamże*).

* *Paryż, 27 (15) września. Epoque* zapewnia, że jenerał Pierrad nie opuścił jeszcze Francji. *Gaulois* donosi, że wczoraj odjechało wielu ochotników francuzkich dla wzięcia udziału w powstaniu hiszpańskiem. Dziennik ten powiada, że poświęcenie to nie jest potrzebne, gdyż rewolucja hiszpańska ukończy się zapewne bez walki. *Gaulois* mówiąc o legjonie

włoskim utworzonym przez Menotti Garibaldego dla pójścia w pomoc hiszpanom oświadcza, że byłoby to godnem pożałowania, gdyż ochotnicy włoscy nie przynieśliby im żadnej pomocy, ale tylko kłopot. (*Cor. B.*)

* *Bordeaux, 28 (16) września.* Dziennik *Gironde* ogłasza listy z Bajonny z daty wczorajszej. Podług tych listów, jenerał Concha cofnął żołd 27 pułkom, które zamierzały przejść na stronę powstańców. Powstańcy zdobyli na nowo Santander. W Oviedo panuje wzburzenie. Deputowany hiszpański Moncassi, który aresztowany był przez władze francuzkie w pobliżu Taluzy w chwili gdy chciał przekroczyć granicę, uciekł i znajduje się już obecnie na terytorjum hiszpańskiem. Otrzymana tu *Gaceta de Madrid* potwierdza wiadomość, że Santander znajduje się znowu w ręku jenerała Inestal. Podług pisma urzędowego, powstanie w Bejar jest już prawie przytłumione. (*Tamże*).

* Z San-Sebastian donoszą *ajencji Havas* pod datą 27 września wieczorem: „Prim ukazał się wczoraj z trzema fregatami przed Kartageną; gubernator tej twierdzy odrzucił żądania postawione przez Prim'a; okręta wojenne powstańcze obserwują twierdzę. Novaliches znajduje się w Montoro, gdzie połączyły się z nim posiłki złożone z czterech bataljonów i z pułku hr. Girgenti. Serrano znajduje się w Kordubie. Rząd stał się panem ruchu w Logrono. Z innych prowincij nie ma nic nowego. Usposobienie ducha w wojskach, z wyjątkiem załóg w Kadyksie, Sewilli i Maladze, jest wyborne. Rząd hiszpański zawiadomił przez telegraf swych reprezentantów zagranicą, że rząd angielski kazał oświadczyć w Madrycie, iż zamierza posłać statki wojenne na brzegi Hiszpanji, lecz że marszałek de la Concha odradził ten środek i że lord Stanley poszedł za tą radą. Lecz gdy Concha otrzymał 26-go b. m. wiadomość, iż powstańcy zamierzają bombardować Kartagenę, wówczas oświadczył on posłowi angielskiemu, że rząd hiszpański nie może podjąć się żadnej odpowiedzialności za straty, jakieby ponieśli poddani angielscy; rząd przeto angielski może przedsięwziąć w tym względzie środki, jakie uzna za stosowne".—Wiadomość przeto, podana przez biuro Reutera, jakoby hrabiemu Girgenti i jego wojskom odcięta została droga przez Sierra-Morena, po której miał się on połączyć z oddziałem marszałka Pavia, jest bezzasadna. Zresztą zasługuje na uwagę ta okoliczność, że nawet podług wiadomości urzędowych, marszałek Serrano wszedł już do Korduby, podczas gdy w Madrycie utrzymywano jeszcze 27-go b. m., iż powstanie, z wyjątkiem kilku punktów nadbrzeżnych, zostało sparaliżowane. O rozmiarach, jakie przybrało powstanie, biuro Reutera podaje następujące wiadomości z Madrytu, datowane 26 września. „Powstanie rozciąga się obecnie na prowincje Kadyks, Sewilla, Korduba, Huelva, Grenada, Walencja, Alicante, Algeziras, Vigo, Ferrol, Corunna, Logrono. Prim spodziewany jest dziś w Barcelonie, której mieszkańcy oczekują jedynie na jego przybycie, ażeby przyłączyć się do powstania. Panuje przekonanie, że Madryt i Saragossa są gotowe pójść za tym przykładem".—Depesza rządowa z Madrytu, z 27-go września, donosi przeciwnie: „Jenerałowie skazani na wygnanie, udali się z wysp Kanaryjskich do Kadyksu. Serrano objął dowództwo. Lada chwila spodziewać się należy starcia pomiędzy wojskami królewskiemi, zostającemi pod rozkazami margr. Novaliches, a powstańcami dowodzonemi przez marszałka Serrano. Prim przybył do Kadyksu, lecz nie doznał dobrego przyjęcia ze strony jenerałów należących do *union liberale*. Odpłynął on z Kadyksu na parostatku, w zamiarze działania na własną rękę. Z powodu manifestu w duchu liberalnym, ogłoszonego przez Prim'a, jenerałowie należący do *union liberale* ogłosili inny manifest, stwierdzający sprzeczność celów, do jakich dążą oba stronnictwa.—Miasto Alcoy (w prowincji Alicante) kapitulowało wczoraj.— W Rioja i w części Nawarry ukazują się bandy powstańcze, które atoli nie były bardzo liczne i rozproszone zostały niezwłocznie przez żandarmerję i milicję wiejską, przyczem wielu powstańców dostało się do niewoli. W Kartagenie, jak również w prowincjach Katalonji, Aragonji i Walencji, panuje zupełna spokojność".—Wiadomości podane przez urzędową *Gaceta de Madrid* z 25-go, telegram paryzki z 27-go, streszcza w następujący sposób: „Z *Gaceta de Madrid* z 25-go września okazuje się, że Novaliches nie przybył jeszcze do Korduby; nie potwierdza się również wiadomość o przyłączeniu się Walencji do powstania.—W prowincji Logrono ukazały się, podług *Gaceta de Madrid*, bandy uzbrojone, które zburzyły drogi żelazne i telegrafy. W Antequera spokojność została również naruszoną. W Limpias, pod Santoną, zostało unicestwione usiłowanie podniesienia rokoszu.—*Gaceta* donosi dalej: Hrabia Cheste odbył przegląd nad wojskami w Tarragonie i udał się następnie napowrót do Barcelony. Jenerał Dole trzyma się w zamku San-Filippe, panującym nad Ferrolem i jego arsenałem. Jenerał Lasaussaye utrzymuje porządek w Kartagenie.—Gazety otrzymały rozkaz, ażeby podawały o powstaniu jedynie wiadomości ogłaszane przez urzędową *Gaceta de Madrid*". (*Nordd. A. Z.*)

* *Correspondance italienne* pisze pod datą 23-go września: „Depesze telegraficzne, otrzymane wczoraj z Hiszpanji, donoszą, że rozruchy, które wybuchły w kilku punktach półwyspu iberyjskiego, mają niezaprzeczoną doniosłość. Słusznie atoli powiadają, że dopóki czterej marszałkowie, którzy dowodzą w tej chwili wojskami hiszpańskiemi, pozostaną wiernymi rządowi madryckiemu, dopóty powstanie nie będzie mieć wielkich szans powodzenia."

*La Fr.* z dnia 27 września pisze: Stronnicy powstania hiszpańskiego utrzymują ciągle, że takowe rozszerza się z jak największą szybkością. Według telegramu otrzymanego z nad granicy hiszpańskiej a pomieszczonego w *Siécle*, ruch powstańczy ogarnął z niesłychaną szybkością północną część półwyspu. Cała Navarra i pięć najznaczniejszych miast Aragonji opanowane zostały przez silny oddział powstańców pod dowództwem pułkownika Morianos. Na linji Bilbao dowodzi pułkownik Rada, stojący w Castejon w Navarze z oddziałem złożonym z tysiąca blisko osób. *Pronunciamento* w Logrono pociągnęło za sobą wybuch powstania w całej prowincji Rioja. Jenerał Prim wylądował wreszcie w Barcelonie i za jego przybyciem powstała cała Katalonja. Margr. zaś de Novaliches wstrzymany został w swoim pochodzie do Sewilli i Kadyksu z powodu niedostateczności sił wojskowych i musiał zażądać nowych posiłków z Madrytu.—*Gironde* w korespondencji z Madrytu z dnia 24 b. m. pisze między innemi co następuje: Arystokracja madrycka wynosi się masami za granicę; na dworcu kolei żelaznej północnej wydano w przeciągu dwóch dni 2,600 biletów 1 klasy do Francji. Na tymże dworcu wywieszono dziś zawiadomienie, że na linji Santander wstrzymany został chwilowo przewóz pasażerów i towarów.

## Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Sprawy galicyjskie. — Ministerstwo). Czytamy w *Nordd. A. Z.*, pod datą 28-go września: Podróż cesarza austrjackiego do Galicji powinna być uważana obecnie jako zupełnie zaniechana, albowiem cesarzowa wróciła do zamku Gödöllö, położonego pod Pesztem, i obok tego służba dworu cesarskiego, która znajdowała się już w Krakowie, została ztamtąd odwołaną. Nie ulega przeto wątpliwości, że postawa stronnictwa polskiego we Lwowie wywołała niezadowolenie w najwyższych sferach rządu austrjackiego. Chodzi obecnie jedynie o to, czy opór, stawiany opozycji polsko-galicyjskiej ze strony rządu, zostanie spotęgowany przez rozwiązanie sejmu galicyjskiego. *Die Presse* wskazuje jako na okoliczność łagodzącą dla sejmu, na to, iż tenże przystąpił w formie przepisanej ustawą do wyboru deputowanych do rady państwa, przez co dał dowód, że w swej opozycji przeciw konstytucji nie wszedł jeszcze przynajmniej na drogę faktycznego odrzucenia. Prawdopodobnie okoliczność ta wpłynie na postanowienie ministerstwa. Za to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że hr. Gołuchowski, dotychczasowy namiestnik Galicji, nie pozostanie nadal na tem stanowisku. Zarzucają hr. Gołuchowskiemu, że zbyt długo spoglądał spokojnie na opozycję polską i że w ostatniej nawet chwili, przy rozprawach nad projektem adresu, nie wykazał z należytą stanowczością, że żądania polaków galicyjskich są pod wszystkiemi względami niedopuszczalne. Powiadają, że hr. Gołuchowski, który powołany został do Wiednia, dla zasięgnięcia od niego informacij co do położenia rzeczy, podał się sam do dymisji. – W przedmiocie mianowania hr. Taaffe zastępczo prezesem ministerstwa cislitawskiego, *Die Presse* pisze: „Pozostanie nadal hr. Taaffe na stanowisku, które książę Auersperg opuścił, zmniejsza i tak już osłabione zaufanie stronników konstytucji do jedności, energji i wpływu ministerstwa, i podnosi naturalnie ducha stronnictwa feudalnego, oraz biskupów i czechów w takim samym stosunku, w jakim osłabia środki oporu ze strony rządu. I dzieje się to w chwili, która wymaga wytężenia wszystkich sił, ażeby częściowa porażka, której doznała nieprzyjaźnie dla konstytucji usposobiona opozycja polaków galicyjskich, lecz która nie stanowi bynajmniej zwycięztwa dla ministerstwa parlamentarnego, nie zamieniła się w stanowczą porażkę tego ostatniego."

## Prusy i Niemcy.

* (Kwestja szlezwicka). *La Patr.* pisze pod datą 27-go września: Zastąpienie w Berlinie p. Quaade przez zwykłego sprawującego interesa i odwołanie tego dyplomaty do Kopenhagi, daje do mniemania, że układy w przedmiecie odstąpienia Danji okręgów północnych Szlezwigu, które to układy p. Quaade prowadził w imieniu swego rządu, zostały, przynajmniej na teraz, zawieszone.

## Francja.

* (Zgon hr. Walewskiego). Przez zgon hr. Walewskiego, który zmarł nagle 27 go września wieczorem w Strazburgu na skutek ataku apopleksji, rząd francuzki utracił wiernego sługę, cesarz zaś Napoleon stronnika, który był do niego zbliżony. Hr. Walewski, urodzony 4 maja 1810 roku w Walewicach, zyskawszy sobie wpierw imię jako publicysta i autor dramatyczny, rozpoczął w r. 1840 zawód dyplomatyczny. P. Thiers powierzył mu był misję do Egiptu. Za ministerstwa Guizot'a, powierzane mu były rozmaite inne misje. Gdy w r. 1848 wybuchła rewolucja, był on urzędnikiem przy poselstwie w Buenos-Ayres. Po wyborze terazniejszego cesarza na prezydenta rzeczypospolitej francuzkiej, stosunki jego z tym ostatnim przyczyniły się do szybkiego awansu. W r. 1849 został on mianowany pełnomocnikiem i posłem nadzwyczajnym we Florencji, zkąd przeszedł następnie do Neapolu. W r. 1854 był on posłem przy dworze angielskim. Dnia 7 maja 1855, mianowany on został, w miejsce p. Drouyn de Lhuys'a, ministrem spraw zagranicznych, i w tym charakterze prezydował na kongresie paryzkim, który zgromadził się 30 kwietnia 1856 roku. Do senatu hr. Walewski wszedł 26 kwietnia 1855 roku. W styczniu 1860 roku, będąc zastąpiony w ministerstwie spraw zagranicznych przez p. Thouvenel'a, hr. Walewski został mianowany 24 listopada tegoż roku, w miejsce p. Fould'a, ministrem stanu, i w tym charakterze podpisał dekret, z mocy którego ciało prawodawcze zostało zreorganizowane w duchu liberalnym. Hr. Walewski był członkiem tajnej rady stanu i został ozdobiony 3 marca 1856 roku orderem Legji honorowej wielkiego krzyża. Przez pewien czas hr. Walewski był prezesem ciała prawodawczego, na którem to stanowisku zastąpił go p. Schneider, terazniejszy prezes tegoż ciała. (*Nordd. A. Z.*)

## Niderlandy.

* (Budżet). *Haga, 26 września.* Na posiedzeniu izby deputowanych przedstawiony został budżet na rok 1869. Wydatki wynoszą 96,727,000 fl. (2,288,000 fl. mniej niż w roku 1868); dochód 96,836,600 fl. Minister skarbu dowodził w mowie swojej, że stan finansowy nie jest tak pomyślny jak dawniej z powodu różnych okoliczności, a głównie z powodu powiększenia wydatków na obronę kraju od roku 1866. Wydatki te nie dadzą się zmniejszyć od razu; za kilka lat może staną się one wydatkami nadzwyczajnemi. Obecnie rząd mógł tylko zmniejszyć niektóre wydatki, tak, że w r. 1869 nie będzie potrzebował pokrywać ich nadzwyczajnemi funduszami. (*Cor. Hav. Bul.*)

## Anglja.

* (P. Gladstone) wyzdrowiał całkiem z swojej choroby. Listy z Londynu utrzymują, że przewódca opozycji bardziej chorował z powodu wielkich kłopotów finansowych niż z powodu ataku cholerycznego. Mówią, że ma on ogromne długi; przyjaciel jego p. Bright pożyczył mu znaczną sumę pieniędzy, chcąc mu dopomódz do przebycia epoki wyborów i otrzymania posady pierwszego ministra. Najlepszem jest to, jeżeli nie przesadzają, że p. Gladstone wybrał sobie za szczególne zadanie kwestję finansową dla stoczenia walki przed wyborcami z ministerstwem Disraelego. (*La Fr.*).

---

## Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

**Paryż, 23 września.**

Giełda i wypadki w Hiszpanji.—Mowa króla pruskiego. — List Mazziniego do polaków.—Książę Wład. Czartoryski. — Giller.

Najbardziej nerwowa kobieta jest mniej wrażliwą niż giełda. Wszystko drażni tę ostatnią, wszystko nabawia ją spleenu; najmniejsze wydarzenie wtrąca ją w katalepsję. W obec nas dokonywa się jedno z tych przesileń, którym nie można zaradzić i które pozostawić należy ich własnemu losowi. Wczoraj wielki popłoch wywołały na giełdzie wiadomości z Hiszpanji. I jakież to wiadomości? *Monitor* zaprzecza widzeniu się cesarza Napoleona z królową hiszpańską w tych wyrazach: „Łatwo zrozumieć, że wypadki zaszłe w Hiszpanji przeszkodziły temu." Za pierwszem wrażeniem, jakie wiadomość ta wywarła, renta spadła na 68 fran. 80. Nabywców jest bardzo mało. Następnie otrzymano wiadomość, że królowa nie może wrócić do Madrytu, i renta spadła znowu na 68 fran. 60. Na wiadomość zaś, że wojska w Kadyksie przystąpiły do pronunciamento na korzyść powstania, renta spada na 68 fran. 50, a gdy dowiedziano się, że flota oświadczyła się za powstań-

cami, renta stanęła na 68 fran. 30. Cóż będzie jutro? Mówią o dynastji orleańskiej, o polityce pruskiej zależącej na zatrzymywaniu francuzów w Rzymie, ażeby załatwić się z nimi prędzej nad Renem...

Mowa miana przez króla pruskiego w Hamburgu, została dobrze przyjętą przez opinję publiczną; jest to antidotum wypadków w Hiszpanji.

Józef Mazzini wystósował list do polaków. Żałuję, że nie mogę przytoczyć go *in extenso*, gdyż rozmiary korespondencji nie pozwalają na to. Głośny ten agitator oświadcza się na korzyść słowian i chrześcian tureckich i gani polaków, którzy wstępują do służby tureckiej dla dania poparcia „półksiężycowi przeciw krzyżowi, nieruchomości przeciw postępowi i t. d." Mazzini robi zaprawdę zbyt wielki zaszczyt polakom, pisząc do nich; popełnia on ten błąd, iż bierze ich za ludzi politycznych, podczas gdy są oni tylko najemnikami, którzy służą każdej bez wyjątku sprawie, byle im zapłacono za to: wszystko im jedno, czy są oni na żołdzie papieża lub Garibaldego, zmarłego cesarza Maksymiljana lub Juareza, sułtana lub Obrenowiczów.

Książę Wład. Czartoryski został zawiadomiony urzędownie, iż cesarz austrjacki nie przyjmie go podczas swego pobytu w Galicji i że nie przyjmie również żadnej petycji.

Otrzymałem w tej chwili nową pracę pióra A. Gillera, pod tytułem: „Dwie chwile istnienia rządu narodowego" (czyli mistyfikującego). Poważa się on na to, iż pochwala zamach wymierzony przeciw Jenerał-Feldmarszałkowi Hrabiemu Bergowi, i powiada, że ubolewa jedynie, iż „zamach ten nie powiódł się." Dalej Giller podaje życiorys Jana Wernickiego, którego nazywa „lichwiarzem i szpiegiem". Na 50 biografij, jest 49 szpiegów lub uznanych przez Gillera za takowych. Sam on tylko, Giller, jest człowiekiem uczciwym i najrozumniejszym z polaków. *X.*

## Kuchnia pochodna.

W dniu 31 sierpnia (12 września) r. b., JW. Hrabia Namiestnik raczył oglądać w b. zamku królewskim kuchnię ruchomą, przedstawioną sobie przez wynalazców pp. Kaczyńskiego i Paryczko, wyrobioną w fabryce Roberta Bohte w Warszawie, a mającą służyć dla wygody armji, tak w obozie stojącej, a co więcej podczas pochodu, jak równie i w gospodarstwie rolnem znaleźć mającej liczne zastosowanie. Ponieważ obmyślony mechanizm i układ, odpowiedział zupełnie zadaniu dla którego jest przeznaczonym, nie obojętną będzie rzeczą poznać bliższe szczegóły tego pomysłowego aparatu, jego zasadę i użytek.

Jeszcze w roku 1864 jeden z wynalazców w mowie będącego aparatu, wpadł na myśl urządzenia drewnianego samowaru, który uzupełniwszy dodaniem przenośnego pieca na żelaznem dnie umocowanego, opatrzonego wypukłym krzyżowym rusztem i aparatem dym przetrawiającym, utworzył tym sposobem przyrząd do gotowania, z niepraktykowaną dotąd oszczędnością paliwa.

Samowar taki czyli faska drewniana w ten sposób przygotowana, wiekiem hermetycznie zamykana, na wózku pomieszczona, zastosowaną została przez wynalazców do gotowania żywności dla wojska, i z rozkazu JW. Namiestnika Królestwa poddana próbie pod osobistym nadzorem dowódzcy litewskiego pułku lejb-gwardji, jenerał-majora Kataleja, który pojąwszy całą doniosłość przedsięwzięcia, przejęty troskliwością o wygody żołnierzy, uwzględniał niedostatek tego pierwotnego aparatu, zachęcając wynalazców do wytrwania i udoskonaleń przyrządu. Jakoż przy próbie okazało się, że zupa w tym przyrządzie gotowała się na wierzchu, a na spodzie pozostały na wpół surowe groch i kapusta, kasza spaliła się przy piecu, kiedy przy obwodzie pozostała niewygotowana, potrawy nabierały smaku drzewa, a czerniały od sadzy.

Wynalazcy zachęceni dobrą radą i poparciem ministra wojny, któremu przedmiot ten był przedstawiany, starali się przyrząd swój udoskonalić, i czego rzeczywiście dosięgli dodaniem kotła roboczego, gotującego strawę we wrzącej kąpieli wodnej i przez urządzenie stożkowych ognisk, produkujących silny ogień w małej stosunkowo przestrzeni, i trawiących nawet bez pomocy wysokiego komina każde paliwo, zoszczędnością do 75 procentów ilości tegoż potrzebnej, dla otrzymania tego samego skutku w zwyczajnych ogniskach.

Tak udoskonalona teraźniejsza kuchnia pochodna składa się właściwie z dwóch aparatów na wozie umieszczonych, z których większy w środku woza na drągach dębowych zawieszony mieści 20 wiader zupy i 6 wiader wody wrzącej, mniejszy zaś w tyle woza na przedłużeniu drągów ustawiony obejmuje 5 wiader kaszy i 2 wiadra wody wrzącej. Dwie drewniane skrzynie również na wozie pomieszczone, których otwierane wieka służą za stoły kuchenne, mieszczą zapas potrzebnego paliwa i spiżarnianych artykułów żywności.

Cały wóz kuchenny z aparatami waży 80 pudów, który parą koni może być transportowany. Same aparaty są nadzwyczaj prostego układu, każdy z nich stanowi faska drewniana żelaznemi obręczami okuta, przykryta wiekiem z klapami otwierającemi się na zawiasach, i hermetycznie zamknięta zapomocą szrubowych klamer. Faskę taką wypełnia kocioł miedziany cynowany, zewnątrz obszyty wojłokiem dla utrzymania ciepła, w dnie zaś mieści się palenisko ze słoikowym rusztem. Dla zapobieżenia przypalaniu się potraw wewnątrz aparatu, znajduje się umieszczony drugi kocioł miedziany cynowany, otaczający piec swoją środkową tubą i zostawiający w około odpowiedni przestwór dla pomieszczenia wody wrzącej i pary. Tym sposobem strawa gotuje się w kąpieli wodnej parowej, a woda wrząca odpuszczać się może u spodu urządzonym kranem. Klapa bezpieczeństwa i talerz umieszczony pod paleniskiem, zabezpieczają od wypadku ze zbytecznego prężenia pary i zapuszczenia ognia, wyniknąć mogącego. Opisany aparat służyć może dla 200 ludzi, dozwala gotowania w drodze podczas transportowania i potrzebuje 5 do 6 godzin czasu na przygotowanie obiadu, dając potrawy zdrowe, smaczne i pożywne. Koszt budowy wynosi obecnie rsr. 700, który bezwątpienia znacznie się obniży, w razie obstalowania większej ilości.

W ten sposób urządzony i ulepszony aparat z polecenia ministra wojny, poddawany był nowej próbie przez specjalną delegację, w tym celu wyznaczoną, składającą się z jenerała Kataleja, jenerała Bogolubowa i pułkownika W. Nikiforowa, i za wprowadzeniem którego to przyrządu w użycie, bezwątpienia przyniesie tenże znakomite usługi.

Inżenjer *A. Grotowski.*

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (**Skład i abonament nut Józefa Zweigbauma przy ulicy Miodowej Nr. 482**). Po raz pierwszy w Warszawie otwarty został wyłączny skład i abonament nut, w powyżej wskazanem miejscu p. Józ. Zweigbauma, który wyłącznie oddawszy się temu fachowi i zaopatrzywszy swój abonament w wszelkie utwory klasyczne i salonowe, będzie mógł zaspakajać wszelkie wymagania publiczności. Program bliższych warunków otrzymać można bezpłatnie w powyższym składzie. Warunki abonamentu są następujące: *Bez premium* miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2, półrocznie rs. 3 k. 50, rocznie rs. 6 k. 50. *Z premium* kwartalnie rs. 4, premium nuty za rs. 2 k. 25; półrocznie rs. 7, premium nuty za rs. 4 k. 50; rocznie rs. 12, premium nuty za rs. 8.

## Warszawa, dnia 18 (30) Września.

### Kalendarz.

We czwartek, 19 września (1 października), —św. Remigjusza bisk. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 1; zach. o godz. 5 min. 37.

W piątek, 20 września (2 października), —śśw. Aniołów Stróżów. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 3; zach. o godz. 5 min. 35.

### Stan pogody.

Dziś z rana + 8°8, R.

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o godz. 4 popoł. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach. . . . . . | 747.1 | 747.0 |
| Termometr Reaum. . . . . . . . . | + 10°2 | + 15°4 |
| Stan nieba. . . . . . . . . . . . | nappogodny | nappogodny |

Największe ciepło + 16°4, R Najmniejsze ciepło + 9°9 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 4

### Widowiska

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we środę, balet w 3 aktach a 7 obrazach, **Hrabina d'Egmont.** — Osoby: Hrabina d'Egmont—panna *Couqui;* Hrabia d'Egmont jej mąż —p. *Popiel;* Gabrjel, uczeń rzeźbiarza—p. *Rządca;* Zefiryna szwaczka—panna *Piotrowska;* Duberval, nauczyciel tańca—p. *Puchalski;* Gross rzeźbiarz —p. *Marx;* Książę de Richelieu, ojciec hrabiny — p. *Kwiatkowski;* Książę de Bussy—p. *Owerlo;* Margrabia de Tavennes—p. *Przedpełski;* Toucout—panna *Lambelet,* Dubois—pani *Lesiewska,* Pompadour — panna *Fabjańska,* — (wszystkie 3, przyjaciółki hrabiny); Justyna pokojówka hrabiny—pani *Rzewuska;* Pipo chłopiec—p. *Chronowski.*—**Tańce:** Grupy i tańce; Pas de deux, Pas de neuf; Menuet, Oświadczyny w tańcu, Galop. — *Jutro,* we czwartek, balet **Gizella** czyli **Willidy.** — *Wczoraj,* we wtorek, dawano operę komiczną **Śpiewka Pana Fortunata;** balet **Wesele w Ojcowie,** było osób 238.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Fortepian Berty.** — Osoby: Frank—p. *Świeszewski;* Berta de Beaumont—pani *Bakałowicz;* Julja, jej pokojówka — panna *Urbanowicz;* Służący—p. *Adler;* — komedja w 1 akcie, **Doktór Robin.** — Osoby: Dawid Garrik— p. *Królikowski;* Jakson bogaty przedsiębierca—p. *Grzywiński;* Arthur Mallam adwokat— p. *Piasecki;* Marja córka Jaksona— panna *Łopińska;* Judyta ochmistrzyni Marji—panna *Bondasiewicz;* Służący— p. *Adler;* — komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Piękność uderzająca.** — Osoby: Beaucresson, kapitalista—p. *Damse;* Aniela jego żona — panna *Figarska;* Coradin lokaj — p. *Chomiński;* Sylwja pokojówka—panna *Szczebrowska.*

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

TEATR RAPPO (na rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej). — *Dziś* i *codziennie*, **Wielkie przedstawienie** towarzystwa artystów i artystek pod dyrekcją Fr. Rappo. —Zacznie się o godzinie 7 ½.— *Wczoraj*, było osób 228.

CASINO FRANCUZKIE (przy ulicy Ś-to - Krzyzkiej). — *Dziś ostatnie* Przedstawienie **towarzystwa wiedeńskich śpiewaków i artystów dramatycznych**, pod dyrekcją pani Lucatschy. —Początek o godzinie 7 ½.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego.— Początek o godzinie 7 ½. — Cena wejścia kop. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego).— *Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka. — Początek o godzinie 7-ej.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma), —otwarty *codziennie.*

* Przyjechali do Warszawy: figel-adjutant króla pruskiego *Schweinitz;* z zagranicy; jenerał-lejtnant *Zimmerman*, z Aleksandrowa; biskup uniacki *Kuziemski*, z Chołma; — wyjechali: jenerał-majorowie: *Leime*, baron *Delingshausen*, tajny radca *Zdekauer* i rzeczywisty radca stanu *Szczurowski*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 590, wyjechało osób 591;—koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 178, wyjechało osób 279; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 210, wyjechało osób 219; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — w ogóle przyjechało osób 641, w tej liczbie z zagranicy 34, wyjechało osób 871, w tej liczbie za granicę 61.

Dnia 17 (29) b. m. i roku, chorych w 8 miu cywilnych szpitalach: przybyło 68, wyzdrowiało 96, umarło 9, pozostało 1754 (mężczyzn 823, kobiet 931), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 175, kobiet 177.

## Ceny targowe.

*dnia 17 (29) Września 1868 roku.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Czetwert rsr. | Czetwert kop. | Korzec od — rubli sr. | od — kop. | do — rubli sr. | do — kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica . . . . . . . . | 12 | -— | 6 | 45 | 7 | 50 |
| Żyto . . . . . . . . . . | 3 | 88 | 5 | 45 | 5 | 55 |
| Jęczmień . . . . . . . . | — | — | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . . . | 5 | 4 | 3 | — | 3 | 15 |
| Groch polny . . . . . . | — | — | — | — | — | — |
| Kartofle . . . . . . . . | 2 | 16 | 1 | 20 | 1 | 35 |

Pud siana od kop. 35 — 40 Pud słomy od kop. 24 — 27.

*Dowozy*: Pszenicy 229; Żyta 343; Jęczmienia —; Owsa 343 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRET
*Petersburg, dnia 17 (29 Września) 1868 r.*

| | za rrs |
|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies. . . . . . . | 32⅞ 33 |
| „ Hamburg „ . . . . . . | 29⅞ |
| „ Amszterdam „ . . . . . | 164¼ |
| „ Paryż . . . . . . . . | 345 |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs. . . | — |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza . . . . . | — |
| 6-ta „ „ . . . . . | - |
| 7-ma „ Rothschilda . . . . . | — |
| 1-za „ Premjowa z r. 1864 . . . | 135½ |
| 2-ga „ „ z r. 1866 . . . | 133¼ |
| 5% Bilety Bankowe . . . . . . | 86½ |
| Akcje w-go Tow. dróg żel. za 125 Rs. . . | 122 |
| Obligacje „ „ „ . . . . | |
| Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej . . | 93 |
| 6% Metaliki . . . . . . . . | — |
| 4% „ Kupon z Lutego . . | — |
| „ „ z Sierpnia . . | |
| Imperjały . . . . . . . . | 6 5 |
| Dyskonto . . . . . . . . | 6% |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

N. D. 6094. *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu 111 Loterji Klasycznej, ciągnienie 3-ej klasy tejże Loterji odbywać się będzie w dniu 24 i 25 Września (6 i 7 Października) r. b. w sali Banku Polskiego od godziny 10 z rana; o czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż Loterję grających, aby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie.

Warszawa d. 14 (26) Września 1868 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 6090. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci: 1. Józefa Waręckiego, wierzyciela sum rsr. 6,000 na nieruchomości w Lublinie Nr. pol. 233, a hyp. 155 w dziale czwartym pod Nr. 13 i rsr. 2,250 na nieruchomości w Lublinie Nr. pol. 342 a hyp. 218 w dziale IV pod Nr. 36 ubezpieczonych, oraz rsr. 450 na dobrach Typinie w Powiecie Tomaszowskim Gubernji Lubelskiej położonych w dziale IV pod Nr. 45 ostrzeżonych.

II. Ignacego Dobrzelewskiego, wierzyciela sumy rsr. 5,000 na dobrach Skokowie w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim Gubernji Lubelskiej w dziale IV pod Nr. 69 ubezpieczonej, otwarte są spadki, do uregulowania których, termin na dzień 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie jest wyznaczony.

Lublin d. 10 (22) Września 1868 r.
Michałowski.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 5782. *Радомское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ назначенные къ 11 (23) Апрѣля с. г. торги на продажу перешедшаго въ вѣдѣніе казны по-приходскаго имѣнія Момина Опатовскаго Уѣзда, отъ суммы 5,601 руб. 22 коп. по неявкѣ желающихъ не состоялись, то симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что въ 12 часовъ Октября 4 (16) дня 1868 года въ присутственномъ залѣ Радомскаго Губернскаго Правленія, будутъ производиться вторично публичные торги на продажу сказаннаго по-приходскаго имѣнія Момина, за исключеніемъ земель подъ костеломъ, костельными строеніями и отведеннаго Настоятелю Прихода въ узаконенной пропорціи огорода а равно земель отошедшихъ въ собственность крестьянъ въ силу Высочайшаго Указа отъ 19 Февраля (2 Марта) 1864 г. отъ опредѣленной Постановленіемъ Учредительнаго Комитета суммы 4,619 руб. 25 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ могутъ также представлять въ Губернское Правленіе къ назначенному сроку до 12 часовъ полудня запечатанныя деклараціи, которыя послѣ окончанія гласныхъ торговъ будутъ распечатаны.

Всякій покупщикъ долженъ представить въ Губернское или окружное казначейство предварительный залогъ соотвѣтствующій десятой части оцѣночной стоимости имѣнія, наличными деньгами ликвидаціонными листами или другими публичными бумагами какъ Имперіи такъ и Царства Польскаго, или же Листами Кредитнаго Земскаго Общества по номинальному ихъ курсу.

Къ вышесказаннымъ процентнымъ бумагамъ, должны быть прилагаемы принадлежащіе къ нимъ купоны.

Подробныя условія о продажѣ упомянутаго имѣнія, могутъ быть пересмотриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія, ежедневно за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ полудни.

Г. Радомъ, Августа 31 (Сент. 12) 1868 г.
и. д. Вице-Губернатора, Совѣтникъ,
(подп.): Стемпинскій.

N. D. 6045 *Калишское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе: что на основаніи правилъ о торгахъ въ присутствіи Губернскаго Правленія производиться будутъ 9 (21) Октабря с. г. публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на поставку суконныхъ матеріаловъ для арестантовъ содержащихся въ Калишской Сѣрадзской и Ленчицкой Тюрмахъ именно:

для Калишской тюрмы
одѣялъ 62 штукъ и на одежду:
сукна сѣраго 304 арш. 5,13 верш.
„ чернаго 1 „ 13,26 „
для Сѣрадзской Турьмы
одѣялъ 236 штукъ и на одежду: сукна сѣраго 1108 арш. 0 32 верш.
чернаго 44 „ 14 „
для Ленчицкой тюрмы
одѣялъ 200 штукъ и на одежду:
сукна сѣраго 447 арш. 15 верш.

итого одеялъ изъ сѣраго сукна (2 арш 13,36 верш. длины и 2 арш 0,40 верш. ширины) 498 штукъ по 2 руб. 70 коп. за штуку; сукна сѣраго (1 арш. 9.92 ширины) 1860 арш. 4,45 верш. по 95 коп. за аршинъ; сукна чернаго (1 арш. 9,92 верш. ширины) 46 арш. 11,26 верш. по 60 коп. за аршинъ.

Всего же на суму 3139 руб. 84 коп. (три тысячи сто тридцать девять руб. восемьдесятъ четыре коп.

Желающій принять на себя означенную поставку обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить на руки Предсѣдательствующаго Присутствія Губернскаго Правленія или прислать въ Губернское Правленіе запечатанное объявленіе, составленное по ниже прилагаемой формѣ на гербовой бумагѣ 30 копейнаго достоинства, съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣнъ по какимъ принимаетъ на себя етотъ подрядъ.

Къ помянутому объявленію должна быть приложена квитанція Губернскаго или Окружнаго Казначейства на представленный туда временный залогъ (vadium) въ триста четырнадцать руб. наличными деньгами, закладными листами или другими государственными бумагами дозволенными посуществующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

Окончательный срокъ для поданія объявленій назначается до 1 часа по полудніи того дня въ который назначенны торги.

По разнечатаніи представленныхъ къ сроку для торговъ объявленій, подрядъ останется за тѣмъ лицемъ которое объявитъ самую низшую цѣну.

Объьвленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока или не поформѣ или безъ соблюденія порядка указаннаго 17сш. правилъ 16 (28) Мая 1833 г. или съ подчистками, поправками или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условямъ наконецъ представленныя безъ пріобщенія къ онымъ доказательства, на внесенный временный залогъ не будутъ приняты и какъ не законныя будутъ ниверснуты.

Наконецъ объявляется что тотъ, закѣмъ останется подрядъ на торгахъ обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ представленный имъ временный залогъ дополнить до 1/5 части подрядной суммы, поставку же матеріаловъ совершить въ теченіи однаго мѣсяца, считая содня назначеннаго на торги и что торговыя условія можно видѣть ежедневно съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Военно Полицейскомъ отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ с. г. за № опубликованнаго въ Варшавскомъ Дневникѣ и Калишскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ симъ объявляю, что принимаю на себя поставку сукенныхъ матеріаловъ для арестантовъ содержащихся въ Калишской Сѣрадзской и Ленчицкой Тюрмахъ за суму руб. коп. подвѣргаясь всѣмъ обязанностчямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точносги извѣстны. Квитанцію Казначейства на представленный временный залогъ въ 314 руб. (триста четырнадцать рублей при семъ прилагаю.

Квитанцію сію въ случаѣ отступленія от торговъ, самъ получу обрятно. Мѣсто постояннаго жительства моего въ
(написать четко городъ, улицу нумеръ дома, число, имя и фамилію)

Г. Калишъ 10 Сентября 1868 г.
Совѣтникъ. (. . . . .)

N. D. 6075. *Магистратъ Губернскаго Города Кѣльцы.*

Симъ объявляетъ что такъ какъ срокъ аренды дохода Кѣлецкой Городовой Кассы отъ убоя скота въ Городской бойни кончится 31 Декабря (12 Января) 1868/9 г. по этому на дальнейшую трехлѣтнюю аренду сего дохода начиная съ выше означеннаго числа, по 31 Декабря (12 Января 1871/72 г. новые публичные торги будутъ производится въ Присудствіи Кѣлецкаго Магистрата 16 (28) Октабря с. г. въ 11 часовъ утра посредствомъ запечатанныхъ объявленіи начиная отъ суму до нынѣ плотимой 2,705 руб. 49 коп. ср. въ годъ (in plus) желающій участвовать въ торгахъ симъ могутъ явится въ означенный срокъ и мѣсто, и представить залогъ 270 руб. 55 коп. ср. деклараціи должны быть написаны безъ поправокъ по составленной ниже формѣ на гербовой бумагѣ 15 коп. достоинства. Кондиціи могутъ быть разсмотриваемы въ Магистратѣ во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ дней.

форма заявленія

Ниже подписавшійся житель № симъ заявляю, что обязуюсь взять въ арендное содержаніе доходъ Кѣлецкой Городовой Кассы изъ скотобойни на срокъ съ 31 Декабря (12 Января 1868/69 г. по такоеже число 1871/72 годаза годичный чиншъ руб. коп. ср. (написать сумму прописью) подвергаясь всѣмъ кондиціямъ къ торгамъ установленнымъ, залогъ въ количествѣ 270 руб. 50 коп. ср. при сѣмъ представляю, мѣсто постояннаго моего жительства N. писалъ въ N. дня мѣсяца года.
(подпись заявителя)

Г. Кѣлце дня 13 Сентября 1868 г.
Президентъ, Августыновичъ.

N. D. 6077. *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что въ присутствіи Ломжинскаго Уѣзднаго Управленія въ г. Ломжѣ, будутъ производиться 11 (23) Октября с. г. публичные торги на отдачу въ арендное съ 20 Мая (1 Іюня) 1868, по 1 (13) Января 1870 г. содержаніе пропинаціоннаго дохода: 1. Въ колоніи Сребрна и селеніи Острожне, гмины Шумово, отъ суммы годичнаго платежа 312 руб. 44½ к.; 2. Въ колоніи Воля-Замбровская, гмины Замбровъ отъ суммы 151 руб. 19 коп. подъ условіемъ что будущіе арендаторы будутъ довольствоваться такимъ доходомъ за истекшее время съ 20 Мая (1 Іюня) с. г. по день снятья аренды какой выручится казною отъ администраціи.

Желающіе взять въ аренду эти статьи, приглашаются въ означенный срокъ въ Ломжинское Уѣздное Управленіе съ заловыми деньгами въ количествѣ равняющимся ¼ части суммы установленной для торговъ, гдѣ могутъ заблаговременно разсматривать условія, къ симъ арендамъ относящіеся.

Кромѣ изустныхъ торговъ, дозволяется желающимъ представлять до 12 часовъ дня вышеозначеннаго числа, запечатанныя объявленія, которыя вскрыты будутъ по окончаніи изустныхъ торговъ.

Г. Ломжа, Сентября 14 дня 1868 года.
за Вице-Губернатора, Собоцкій.
Завѣдывающій Отдѣленіемъ,
Мацкевичъ.
Стар. Дѣлопроизводитель, Львовъ.

N. D. 5280. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcją główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następujące dobra ziemskie za zaległość w ratach Towarzystwu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową pierwszą przez licytacją publiczną, która odbędzie się w mieście Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny w Kancelarjach Hipotecznych poniżej wymienionych.

1. Antonina z wsiami Zalasy i Demby z folwarkiem Zalasy i kolonją Kodroń i z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Sieradzkim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 638 kop. 76½, vadium do licytacji rsr. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,050, termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r., przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

2. Brzoza, do których należą Wólka Szydłowska i Papieże całe dawniej z części A. B. złożone, z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Petrokowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 785 kop. 68½, vadium do licytacji rsr. 1,950, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9 757 kop. 50, termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r., przed Rejentem Wilchelmem Grabowskim.

3. Busina, z przyległościami w Okręgu Szadkowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 177 kop 55½, vadium do licytacji rsr 450, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,276 kop. 25, termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 roku, przed Rejenten Teofilem-Józefem Kowalskim.

4. Górki Grabińskie, z przyległościami w Okręgu Szadkowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 181 kop. 97, vadium do licytacji rsr. 525, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,150, termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r., przed Rejentem Teofilem-Józefem Kowalskim.

5. Jaskrów z przyległościami, w Okręgu Częstochowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,506 kop. 48½, vadium do licytacji rs. 3,900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 20,825, termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

6. Kiełczówka czyli Wola Kiełczowa i część Kiełczówki B. z przyległościami, w Okręgu Petrokowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 389 kop. 78, vadium do licytacji rsr. 975, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,501 kop. 25, termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r., przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

7. Lgota Wielka A. B. C. z przyległościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 810 kop. 12½, vadium do licytacji rsr. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,525, termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 r., przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

8. Małyń z wszystkiemi przyległościami, w Okręgu Szadkowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 882 kop. 22, vadium do licytacji rsr. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,525, termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 r., przed Rejentem Teofilem-Józefem Kowalskim.

9. Nosków z przyległościami, w Okręgu Kaliskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,265 kop. 10, vadium do licytacji rsr. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 18,800, termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim.

10. Pątnówek z częścią w Pątnowie, z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Wieluńskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 259 kop. 47, vadium do licytacji rsr. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3.050, termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 r., przed Rejentem Teofilem-Józefem Kowalskim.

11. Pięczniew z dezertą Kraczynki z przyległościami, w Okręgu Wartskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 454 kop. 13½, vadium do licytacji rsr. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,969 kop. 37½, termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 r., przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

12. Podole górne i dolne z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szadkowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 695 kop. 99½, vadium do licytacji rsr. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,250, termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 r. przed Rejentem Teofilem-Józefem Kowalskim.

13. Postękalice z przyległościami Miłaków i Stradzew i z przynależytościami, w Okręgu Petrokowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,949 kop. 2, vadium do licytacji rsr. 4,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 22,500, termin sprzedaży d. 17 (29) Maja 1869 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

14. Rembieszów A. B. z folwarkiem Anielów czyli Borzysko z wszystkiemi przyległościami, w Okręgu Szadkowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 709 kop. 8½, vadium do licytacji rsr. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,200, termin sprzedaży d. 17 (29) Maja 1869 r., przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

15. Rzepiszew, Górna Wola i Bugaj z przyległościami, w Okręgu Szadkowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,633 kop. 28½, vadium do licytacji rsr. 3,900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 18,025, termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

16. Sobiepany A. B. z przyległościami, w w Okręgu Szadkowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 227 kop. 73½, vadium do licytacji rsr. rsr. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,025, termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 r., przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

17. Bogusławice, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Konińskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 412 kop. 60½, vadium do licytacji rsr. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,900 kop. 50, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

18. Bronów i Bronówek B. tudzież Zalesie A. z nomenklaturami Konopnica, Zacisze, Dembe, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Wartskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży

wynoszą rs. 1,402 kop. $42\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 11,225, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

19. Bryszki część A. B. z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przyległosciami w Okręgu Petrokowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr 289 kop. $15\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,425, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Teofilem-Józefm Kowalskim.

20. Dobryszyce, składające się z folwarku i wsi Dobryszyce z pustkowiami Żaby i Borowiecko, z młyna z pustkowiem Żarek, z pustkowia z młynem Ruda i z lasów, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Noworadomskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,534 kop. 33, vadium do licytacji rs. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 18,125, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim.

21. Gadów, składające się z folwarku Gadowa, z folwarku Gadówka, z osady czynszowej Paluszek i kolonji Holenohy Gadowskie z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przyległościami, w Okręgu Konińskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,156 kop. 74, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 14,175, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim

22. Gorzkowice z połową Bujniczek B z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich lecz z wszystkiemi przyległościami, w Okręgu Petrokowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 622 kop. $30\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr 7,996 kop. 25, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

23. Jaworzno, do których należą folwarki Julianpól i Słowików, oraz osady Mostki i Słowików, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Wieluńskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 2,099 kop. 71, vadium do licytacji rsr 5,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr 24,950, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

24. Krobanów, składające się z folwarku i wsi Krobanowa i z lasów przyległych, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przyległościami, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,037 kop. $41\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 3,300, licytacja rozpocznie się od sumy rsr 13,000, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

25. Kietlin, składające się z folwarku i wsi zarobnej Kietlin, z dezerty Zawada, z kolonii czynszowych Konradów, Florentynów, Elżbietów i z lasów przyległych z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich lecz z wszystkiemi przyległościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,100 kop. $13\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 2,700, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 11,250, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

26. Kowalew z kolonją Petronelów, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Szadkowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 169 kop. $72\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,175, termin sprzedaży d. 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

27. Lubiec i Kuznica Lubiecka z nowoerygowanemi folwarkami Marcelin, Zbyszek i Magdalenów, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich lecz z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Petrokowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 746 kop. 37, vadium do licytacji rsr. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr 9,075, termin sprzedaży d. 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

28. Łagiewniki i Zakrzew z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich lecz z wszystkiemi przyległościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,558 kop. 66, vadium do licytacji rsr. 3,600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17,425, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

29. Małków, tudzież Małków nowy i Duszniki, do których należą folwark, młyn i karczma Zmyślona, folwark Dezerta, karczma Rakówka i dwa wiatraki w terrytorjum miasta Warty z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich lecz z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Wartskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 2,675 kop. $39\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 7,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 30 975, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim.

30. Miedzno, oraz mające oddzielną księgę wieczystą dobra Borowe, z przyległościami Łęg i Ignacewo, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Częstochowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3,897 kop. $5\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 9,000. licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 39,875, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

31. Niechmirów z przyległościami, Jarocie, Kamionka, Nieczny, Wolnica i Nędzerzew z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Sieradzkim i Wieluńskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 4,272 kop. $78\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 9,300, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 48,500, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

32. Ostoja z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Petrokowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 281 kop. 85, vadium do licytacji rsr 675, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,325, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Teofilem-Józefem Kowalskim.

33. Ożegów i Mokre z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Nowo-Radomskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,956 kop. 13, vadium do licytacji rsr. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 23,475, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Teofilem-Józefem Kowalskim.

34. Porszewice i Okołowice z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Szadkowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 546 kop. 29, vadium do licytacji rsr. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,015, termin sprzedaży dnia 3 (25) Maja 1869 r., przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

35 Ruda Wieczyńska, do których należą dwa młyny wodne na rzece Prośnie z gruntami i łąkami, jak niemniej osada Sokołek, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskiah, lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Pyzdrskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 542 kop. $78\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 1,350, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,083 kop. 75, termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 r., przed Rejentem Teofilem-Józefem Kowalskim.

36. Stemplów z folwarkiem Swarzyn, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Wartskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 491 kop. 92, vadium do licytacji rsr. 1,350, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,825, termin sprzedaży dnia 13 (25 Maja 1869 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

37. Strzałki z częścią lasu na Lipnie, z kolonjami Ręszew, Marjanów i Kamilów z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Sieradzkim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 434 kop. $7\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rsr 4,900, termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim

38. Sudzin z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Noworadomskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 321 kop. $78\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3.625, termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 r. przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

39. Wola Blakowa B. Rychławszczyzna zwane, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Nowo-Radomskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 251 kop. $97\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 675, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,330, termin sprzedaży dnia 13 (25 Maja 1869 r., przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

40. Wola Hankowska, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Częstochowskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 194 kop. $41\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,519 kop. $37\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim.

41. Wola Jedlińska, składające się z folwarku Wola Jedlińska, Ludwinów, wsi Zarobnej Wola Jedlińska z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Nowo-Radomskim położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 989 kop 4, vadium do licytacji rsr. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,687 kop. 50, termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 r., przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana, w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać, był przeszkodzony, licytacja odbędzie się przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

W razie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, drugą i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie, bez nowych dalszych doręczeń, w terminach jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Na zasadzie uwagi przy art. 22 Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wypłacie listów likwidacyjnych, tudzież art. 1294, protokółu 206 posiedzenia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, nadmienia się, że sprzedaż dóbr szesnastu pierwszych wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisją Likwidacyjną, o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego

Kalisz d. 19 (31) Lipca 1868 r.
za Prezesa,
Radca Dyrekcji, J. Kęszycki.
Pisarz Dyrekcji Szczegółowej,
R. Bierzyński.

---

*N. D. 5281. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego udzielonych, następujące dobra ziemskie, za zaległość w ratach Towarzystwu należnych, wystawione są na sprzedaż pierwszą przymusową, przez licytację publiczną, która odbędzie się w mieście Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny, w Kancelarjach hypotecznych poniżej wymienionych.

1. Kliczków Wielki, z przyległościami Gęsina i Rososza i przynależytościami, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zalegle w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,380 kop, $88\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 3,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,020, termin sprzedaży dnia 19 (31) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilchelmem Grabowskim.

2. Wielka wieś, folwark zwane, bez wsi i lasu tudzież folwark, wieś i kolonja Majków, folwark Bugaj z młynem i dochód propinacyjny z żydowskiego miasta Petrokowa, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Petrokowskim polozone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3,007 kop. 85, vadium do licytacji rs. 7,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr 39,900, termin sprzedaży dnia 19 (31) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

3. Opatówek miasto, folwark i wójtostwo Opatówek, młyn wodny w Opatówku, Etablisement Kniestcha w Opatówku, wsie Trojanów, Borów, Trzęsowo, Warszowo, wójtostwo w Warszowie, wsie: Szulec, Zduny Wielkie i małe, Godziesze, Brzeziny, Wójtostwo w Brzezinach, wsie: Jamnice, Dzięcioły, oraz osady leśne w Rożenny i Więcławicach, wraz z borami na około wsi powyższych położonemi Godzieskie zwanemi, Czemlisze, Winiary wraz z borkiem, Nędzerzew, Sołectwo w Nędzerzewie, Sołectwo w Kaliszu, Sołectwo w Dobrcu, wieś Porwity, ogród Knura na Tyńcu użytki na Tyńcu, plac Zaleskiego w Kaliszu, z nomenklaturami folwak i wieś Zajączki, folwark Józefów, wieś i karczma Aleksandrja, karczma Drapak vel Zajączki, karczmy: Górka Chudoba, Swiątkowizna i Żabienice, wsie: Godzieszki, Godzieszęta, Wrząca, Fajum, ogrody Duchowne i Starościńskie i kolonja Ogrody, z przyległościami w Okręgu Kaliskim, oraz wieś Wojków w Okręgu Sieradzkim, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z prawem do spodziewanego wynagrodzenia likwidacyjnego, za spadłe powinności mieszczańskie i z tego tytułu sprzedaż dóbr Opatówek uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną, o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego, za spadłe powinności mieszczańskie, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sr. 18,398 kop. 16, vadium do licytacji rs. 48,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 248,125, termin sprzedaży dnia 19 (31) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godz. 10 z rana w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, licytacja odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, w miejsce nieobecnego wyznaczonym.

Nabywca uiści szacunek w następującym sposobie:

a) Potrąci sumę vadjalną podług jej wartości na gotowiznę, jeżeli będzie złożoną w Listach Zastawnych.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane, jeżeli takowe oddzielnie zapłaci.

c) Wniesie do Kasy Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni najdalej 20 po licytacji.

Z dóbr Kliczków Wieclki, w Listach Zastawnych III-go Okresu, Serji II ej z właściwemi kuponami rub. sr. 1,590 i gotowizną rub. sr. 7 kop. $15\frac{1}{2}$.

Z dóbr Wielkawieś, w Listach Zastawnych III Okresu, Serji I-ej, rs. 2,760 z właściwemi kuponami i gotowizną rs. 5 k. 80.

Z dóbr Opatówek, w Listach Zastawnych III-go Okresu, Serji II-ej z właściwemi kuponami rsr. 39,240 i gotowizną rsr. 12 kop. 8, a to na wystąpienie z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego w sumie:

Z dóbr Kliczków Wielki rs. 2,100.
„ Wielkawieś „ 4,800.
„ Opatówek „ 51,300.

jaka Listami Likwidacyjnemi w depozyt Banku Polskiego złożonemi ubezpieczoną została:

Suma wyżej co do każdych dóbr wymieniona tak w Listach Zastawnych jakoteż i gotowiźnie wymaganą jest pod rygorem relicytacji, nabywca zaś ma prawo potrącić ją z postąpionego szacunku, licząc Listy Zastawne z kuponem bieżącym, podług imiennej wartości.

d) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego, zostającą przy gruncie, a to w ilości jaka po zaspokojeniu zaległości i po spłacie częściowej ad c) pozostanie do umorzenia w następnych latach.

e) Resztę postąpionego szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub listach zastawnych z bieżącemi kuponami *w imiennej wart·ści*, pod rygorem relicytacji.

W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży, dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się, bez nowych dalszych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Inne warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Kalisz dnia 19 (31) Lipca 1868 roku.
za Prezesa,
Radca Dyrekcji, J. Kęszycki.
Pisarz, R. Bierzyński.

---

N. D. 5872. *Вержболовская Таможня.*

Объявляетъ, что на 8 (20) Октября сего года въ 12 часовъ полудня, назначена ею продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно: шелковыхъ издѣлій по оцѣнкѣ на 24 руб. 25 к., шерстяныхъ 29 руб. 7 коп., бумажныхъ 104 руб. 35 коп., шкуръ бобровыхъ 108 руб. 25 коп., рому и водки 52 руб., сахару 5 р. 55 коп., гвоздей желѣзныхъ 25 руб. 95 коп., благовонныхъ веществъ 52 руб. 25 коп, пуговицъ стеклянныхъ 266 р. 25 коп., полотна льнянаго 172 руб. 20 коп. и разныхъ товаровъ 151 руб. 52 коп., а всего по оцѣнкѣ на 991 руб. 64 коп.

Посадъ Кибарты, 2 Сентября 1868 г.
Испр. долж. Члена, Юзефовичъ.

---

N. D. 6074. *Начальникъ Владиславовскаго Уѣзда.*

Такъ какъ владѣльница имѣнія Зыпле
отказалась отъ содержанія съ 20 Августа
(1 Сентября) с. г. по 1 (13) Января 1870
года аренды пропинаціоннаго дохода на
крестчянскихъ земляхъ въ 173 деревняхъ
отошедшихъ отъ ч сгнаго ея имѣнія Зы-
пле, то подается во всеобщее свѣдѣніе,
что для произволства въ здѣшнемъ Упра-
вленіи торговъ на отдачу означеннаго до-
хода съ 20 Августа (1 Сентября) с. г. по 1
(13) Января 1870 г. въ арендное содержаніе
отъ суммы 3,554 руб. 40 коп. назначенъ
срокъ на 12 (24) Октября с. г. съ 10 ча-
совъ утра до 4 часовъ по полудни; жела
ющіе затѣмъ участвовать въ сихъ тор-
гахъ обязаны прибыть въ означенный
срокъ въ сіе Управленіе съ наличными
деньгами для представленія требуемаго
залога ¼ часть поланной къ торгамъ сум-
мы т. е. 883 руб. 50 к. гдѣ и могутъ раз-
смотрѣть и торговыя условія въ каждое

время за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Владиславовъ, Сентября 12 дня 1868 г.
и. д. Начальника Уѣзда, (. . . . .).

---

**N. D. 5759.** *Магистратъ Рубернскаго Города Калиша.*

Симъ во всеобщее свѣдѣніе объявляетъ, что 26 Сентября (8 Октября) с. г. въ 12 часовъ утра въ присутствіи сего Магистрата, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ декларацій, на отдачу, въ аренду дохода съ убоя скота въ городской скотобойни съ 1 Января 1869 по тоже число 1870 г. начиная отъ суммы 4,823 руб. 75 коп. Къ объявленію должна быть приложена квитанція казенной или городской касы на представленный залогъ въ количествѣ 483 руб.

Торговыя кондиціи могутъ быть пересмотриваемы въ Магистратѣ въ служебное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія отъ 27 Августа с. г. за N. 6636 симъ объявляю, что обязываюсь взять аренду дохода съ убоя скота въ Калишской городской бойни съ 1 Января 1869 по тоже число 1870 г. за сумму р. . . . коп. . . (прописью р. . . . коп. . . .) подвергая себя заключающимся въ торговыхъ кондиціяхъ, каковыя мнѣ хорошо извѣстны. Квитанцію выданную мнѣ NN. казначействомъ на представленный залогъ прилагаю и за полученіемъ оной въ случаѣ если торги не останутся за мною, лично явлюсь или о высылкѣ на мой счетъ въ NN. по почтѣ прошу).

Постоянное мое жительство въ NN. писалъ въ NN. числа мѣсяца, года.

(Подписать имя и фамилію).

Г. Калишъ, 27 Августа 1868 года.
Президентъ, (. . . . .).

---

**N. D. 6004.** *Магистратъ Города Домбя.*

Такъ какъ публичные торги назначенные на 9 (21) Сентября с. г. несостоялись, то Магистратъ г. Домбѣ симъ объявляетъ, что въ Канцеляріи онаго 2 (14) Октября 1868 г. въ 11 часовъ утра, будутъ производиться изустные публичные торги, отъ суммы 401 рубль, на отдачу въ одногодичное арендное содержаніе дохода съ убоя скота, начиная съ 1 Января 1869 г.

Желающіе приступить къ торгамъ обязаны явиться въ означенный срокъ, и внести залогъ въ количествѣ 40 руб. 10 коп., который неустоявшему при торгахъ тотчасъ будетъ возвращенъ а за кимъ останутся торги удержанъ, съ обязанностію пополнить оный до ⅕ части предложенной на торгахъ суммы.

Г. Домбѣ, Сентября 9 дня 1868 г.
Бургомистръ города Домбя,
Едынскій.

---

**N. D. 6080.** *Замостскій Городовой Магистратъ.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи Замостскаго Городоваго Магистрата 23 Октября (4 Ноября) с. г. въ 11 часовъ утра до 5 часовъ по полудни, подъ предсѣдательствомъ Помощника Замостскаго Уѣзднаго Управленія по хозяйственно административнымъ дѣламъ, будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, написанныхъ пониже составленной формѣ, на отдачу въ трехлѣтнѣе 1869/71 т. е. съ 1 (13) Января 1869 по такое же число 1872 г. арендное содержаніе дохода Замостской Городовой касы съ убоя скота отъ годичной суммы 1,615 р. с. съ добавкою (in plus). Желающіе участвовать на торгахъ должны представить предварительный залогъ составляющій $^1/_{10}$ часть выше сказанной суммы. Прочія же условія къ торгамъ, можна видѣть въ Управленіи здѣшняго Магистрата ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Замостскаго Городоваго Магистрата отъ 13 (25) Сентября с. г. за N. 2696, симъ объявляю, что желаю взять въ арендное содержаніе доходъ Самостской Городской касы съ убоя скота на 3 года 1869/71 а именно съ 1 (13) Января 1869 по 31 Декабря (12 Января) 1871/2, за годичную сумму (написать цифрами и прописью) подвергаясь всѣмъ безъ условно торговымъ кондиціямъ, квитанцію такого то казначейства въ принятіи залога (сколько) при семъ прилагаю, съ тѣмъ, что въ случаѣ неоставшихся за мною торговъ, залогъ этотъ получу лично, или желаю высылки онаго въ N. постоянное мое жительство въ N., писано въ N. числа N. 1868 г., подписать имя званіе и фамилія.

Г. Замость, 13 (25) Сентября 1868 г.
за Бургомистра, Шанайца.

---

**N. D. 6076.** *Райгродское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ, что на основаніи предписанія Ломжинскаго Губернскаго Правленія отъ 22 Августа с. г. за N. 3048 въ числѣ 16 (28) Октября с. г. будутъ производиться четвертіе торги на продажу лѣса съ лѣсосѣкъ Пржитульскихъ лѣсовъ оцѣненныхъ: Лѣсосѣки N. 9 въ участкѣ Жебры въ 755 руб. 97½ коп.; лѣсосѣка N. 9 въ участкѣ Пржитулы въ 174 руб. 63½ к. съ соблюденіемъ слѣдующихъ условій: торги начнутся отъ вышесказанныхъ суммъ. Всякій желающій принять участіе въ сихъ торгахъ, долженъ представить залогъ $^1/_{10}$ части суммы на означенной для каждаго отдѣльно лѣсосѣка, рубка и вывозка лѣса дозволена будетъ покупателямъ въ обоихъ лѣсосѣкахъ по 19 (31) Марта 1869 г. отступившимъ отъ торговъ залоги, будутъ возвращены за кѣмъ же торги останутся тотъ долженъ представленный залогъ увеличить до $^1/_{10}$ части возвышенной на торгахъ суммы, а равно уплатить половину тойже окончательной цѣны

Прочія условія можно узнать въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ дер. Рудѣ

дер. Руда, Сентября 10 дня 1868 года.
Старшій Надлѣсничій, (. . . . .).

---

**N. D. 5927.** *Лазновское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ, что на основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 8 Августа с. г. за N. 24679/11987 производиться будутъ въ Лазновскомъ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Віончинѣ 3 (15) Октября с. г., начиная съ 11 часовъ утра, публичные торги на продажу изъ Лазновскаго Лѣсничества исцорченныхъ съ усыхающими вершинами дубовъ и лѣса усохшаго на корнѣ, начиная торги съ оцѣночной суммы повышенной до 20%, по каждому участку отдѣльно а именно:

1. По дачѣ Віончинѣ съ 1,000 руб. 24 к. сер.
2. По дачѣ Вуды съ 695 руб. 37 к. с.
3. По дачѣ Крашевъ съ 132 руб. 58 к. с.
4. По дачѣ Борово съ 171 руб. 51 к. с.

Лица желающіе участковать въ сихъ торгахъ обязаны прибыть въ означенный ввыше срокъ въ Лѣсное Управленіе, съ залогомъ $^1/_{10}$ часть суммы установленной къ торгамъ:

Подробныя условія настоящей продажи, могутъ быть пересматриваемы ежедневно въ Лазновскомъ Лѣсномъ Управленіи въ служебное время.

* * *

Podaje do wiadomości, że z mocy reskryptu Zarządu Finansowego w Królestwie Polskiem z dnia 8 Sierpnia r. b. Nr. 24679 i 11987, odbywać się będzie w Urzędzie Leśnym Łaznów, we wsi Wiączynie w dniu 3 (15) Października r. b. od godziny 11 z rana głośna in plus licytacja na sprzedaż z leśnictwa Łaznów murszywych i usychającemi wierzchołkami dębów i drzewa na pniu uschłego, poczynając licytację od sumy szacunkowej z dodaniem 20%, pojedynczo obrębami, a mianowicie:

1. Z Obrębu Wiączyn, od sumy rsr. 1,000 kop. 24.
2. Z Obrębu Budy, od sumy rsr. 695 kop. 37
3. Z Okręby Kraszew, od sumy rsr. 132 kop. 58.
4. Z Obrębu Borowo, od sumy rsr. 171 kop. 51.

Chęć mający kupna, winni się zgłosić w czasie i miejscu powyżej oznaczonym, zaopatrzywszy się w wadjum wyrownywające $^1/_{10}$ części sumy do licytacji ustanowionej.

Bliższe warunki tej sprzedaży, mogą być przejrzane codziennie w Urzędzie Leśnym w godzinach biurowych.

Віончинъ, Сентября 3 (15) дня 1868 г.
Старшій Надлѣсничій, Висневскій.

---

**N. D. 6043.** *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 30 Września (12 Października) r. b. o godzinie 11-ej rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus przed delegowanemi Członkami Rady Szczegółowej tegoż Szpitala, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż starej zużytej bielizny i odzieży szpitalnej, tudzież efektów po zmarłych w szpitalu pozostałych, w ilościach i od cen a mianowicie:

1. Bielizny zużytej około pud. 41, ogółem od ceny rs. 20 k. 75.
2. Odzieży sukiennej około pud. 54, ogółem od ceny rs. 54 kop. 75.
3. Odzieży letniej około pud. 39, ogółem od ceny rs. 29 k. 25.
4. Odzieży watowej około pud. 36, ogółem od ceny rs. 36 kop. 25.
5. Płaszczów i salop podszych futrem i nie podszytych około sztuk 22, ogółem od ceny rs. 20 kop. 90.
6. Kożuchów i kożuszków około sztuk 52, ogółem od ceny rs. 26.
7. Czapek około pudów 2, ogółem od ceny rs. 1 k. 20.
8. Butów i różnego obuwia skórzanego około pudów 17. ogółem od ceny rs. 8 k. 90.
9. Szlafroków sukiennych zużytych około sztuk 14, ogółem od ceny rs 4 k. 90.
10. Szlafroków letnich około sztuk 27, ogółem od ceny rs. 1 k. 35.
11. Ceraty około pudów 4, ogółem od ceny kop. 40.

Bliższe warunki tej licytacji, tudzież same przedmioty, przejrzane być mogą w szpitalu każdodziennie z wyjątkiem świąt.

w zast. Prezydującego,
Członek Rady,
Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Pomocnik Nadzorcy, Szpitala, Mucharski.

---

**N. D. 6066.** *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 3 i 11 Miasta Warszawy.*

Na mocy rozporządzenia Magistratu z d 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. za Nr. 21943/7186 odbędzie się w dalszym ciągu d. 30 Września (12 Października) r. b. o godzinie 11 przed południem, licytacja in plus na sprzedaż (za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze), altany blachą żelazną krytej, przy ujeżdzalni w Saskim Ogrodzie po Hanuszach pozostałej, na rzecz poszukiwanych należności miejskich, a to od zniżonej powtórnie ceny ⅓ części, to jest od sumy rs. 500 (z warunkiem oczyszczenia ściany ujeżdzalni, do której altana przytyka, (oraz na sprzedaż 5 przęseł lanych, żelaznych sztachet, oszacowanych na rs. 15.

Wzywam więc chęć kupna mających o zgłoszenie się w tym celu na grunt w czasie wyżej wzmiankowanym.

Warszawa d. 16 (28) Września 1868 r.
Asesor Kolegjalny, Brodzki.

---

**N. D. 6067.**

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 1347 lit. d. zamieszkały, jako obrońca: 1. Eudoxyi Petrów panny pełnoletniej, w Warszawie pod Nr. 1527; 2. Marji z Petrowów Ksirichi, Piotra Ksirichi Warszawskiego plac Adjutanta, Sztabs Kapitana wojsk Cesarsko-Ruskich małżonki, w asystencji tegoż swego męża czyniącej czyli obojga małżonków Ksirishi, w Warszawie pod Nr. 418; 3 Heleny z Petrowów Chlebników Konstantego Chlebników Jenerała wojsk Cesarsko-Ruskich i Gubernatora Cywilnego Kieleckiego małżonki, w asystencji tegoż męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Chlebników, w mieście Kielcach; i 4. Bazylego Petrów, obywatela we wsi Dziękach, okręgu Staszowskim zamieszkałych, wiadomo czyni i ogłasza: że wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1868 r. zapadłym między wyżej wyrażonemi osobami, jako powodami, z jednej, a 1-o Aleksandrą z Pogodinów Petrów, po Aleksandrze Petrów Rzeczywistym Radcy Stanu pozostałą wdową, w imieniu własnem, oraz w imieniu i na rzecz nieletniego syna swego Aleksandra Petrów, jako jego główną opiekunką czyniącą, w Warszawie pod Nr. 1527 i Aleksandrem Kruze Prezesem Banku Polskiego, przydanym opiekunem nieletniego Aleksandra Petrow, na rzecz tegoż czyniącym, w Warszawie pod Nr. 742/3 mieszkającemi, jako pozwanemi, z drugiej strony, nakazany został dział majątku, po niegdy Aleksandrze Petrów, pozostałego, a do dania opini, czyli nieruchomość spadkowa w Warszawie pod Nr. 1527 położona, dogodnie w naturze podzielić się da, biegli w osobach Henryka Muklanowicza, Sylwestra Filipowskiego i Szymona Stachorskiego, mianowani, w razie zaś uznanej nie podzielności, oszacowanie i sprzedaż takowej nieruchomości przez publiczną licytacją postanowiona, do odebrania wreszcie od biegłych przysięgi, odbycia sprzedaży, i kierowania czynnościami działowemi, Sędzia z grona Trybunału delegowany został.—Wyznaczeni tym wyrokiem biegli, po wykonnniu w d. 12 (24) Kwietnia 1868 r. przysięgi, na wierne dopełnienie poruczonej im czynności, rozpoczęli takową w d. 13 (25) Kwietnia 1868 r. a ukończyli w d. 6 (18) Maja t. r. z tym rezultatem: że zaopinijowali, iż nieruchomość w Warszawie pod Nr. 1527 położona, dogodnie w naturze podzieloną być nie może, szacunek zaś jej wykazali i ustanowili na rs. 22,560 kop. 74. Następnym wyrokiem daty 6 (18) Czerwca 1868 r. Trybunał Cywilny w Warszawie, wzmiankowane dzieło wyznaczonych bieglych, obejmujące opiniją o nie podzielności i ustanawiające szacunek nieruchomości Nr. 1527 potwierdził, a strony celem odbycia przedaży tej nieruchomości, przed delegowanego z grona swego Sędziego, odesłał.

W skutku więc powyż powołanych wyroków, sprzedaną zostanie w drodze działów.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Chmielnej pod Nr. 1527 położona, którą składają: a) Dom frontowy o parterze i dwóch piętrach; b) Oficyna parterowa; c) Oficyna druga; d) Oficyna trzecia; e) Komórki; f) Pompa; i g) Grunt emphiteutyczny łokci kw. 4620.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie przez biegłych sporządzonej, a w d. 10 (22) Maja 1868 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziale IV złożonej.

Po odbyciu w d. 11 (23) Września 1868 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, oznaczony został na d. 24 Października (5 Listopada) 1868 r., godzinę $9^3/_4$ z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod liczbą 549 w wydziale IV przed W. Aleksym Brzezińskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 22,560 kop. 74 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod liczbą 549 wydziału IV i u podpisanego Obrońcy, sprzedaż popierającego w Warszawie pod Nr. 1347 litera d.

Warszawa d. 12 (24) Września 1868 r.
Antoni Wrotnowski
Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu.

---

**N. D. 6091.** *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje się do wiadomości, że na żądanie Antoniego Żołyńskiego, dzierżawcy dóbr Węgleszyna, tamże w Okręgu i Gubernji Kieleckiej zamieszkałego, który prawa swoje zbył Antoniemu Stępkowskiemu kupcowi w Warszawie pod Nr. 473 zamieszkałemu, obudwom zamieszkanie prawne u Leona Romanowskiego, Patrona Trybunału w Radomiu, obrane mających; w poszukiwaniu sumy rsr. 3,750 z procentami i kosztami, aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu, z dnia 24 Października (5 Listopada) 1867 roku zajętą została na przymuszoną sprzedaż:

Hamernia pod Kozienicami.

z przyległościami w parafji, gminie, Okręgu i Powiecie Kozienickim. do Edwarda Wzdulskiego właściciela dóbr, w Warszawie Nr 1260c zamieszkałego należąca, stykająca się z miastem Kozienice, od miasta Radomia 35 wiorst odległa, nad Wisłą o kilka wiorst, leżąca na gruncie emfiteutycznym, z przywileju z dnia 22 Stycznia 1784 roku obejmującym wszerz i wzdłuż po łokci 40 z prawem wyrąbania w lasach dóbr Kozienic po 200 sążni drzewa sosnowego na węgle, corocznie, za opłatą rsr. 15 z prawem użycia wody i obowiązkiem reperowania grobel, przez dziedzica Kozienic, z wrębem do lasu Kozienic na opał, z pastwiskiem dla inwentarza i z możnością otrzymania ogrodu na jarzyny. Za prawa te opłaca się czynsz roczny do Kasy dóbr Kozienic, w ilości rs. 75.

Hamernia składa się z domu mieszkalnego drewnianego. ogrodu owocowego, domu mieszkalnego drugiego i trzeciego, także drewnianych, stajnia z wozownią drewniana, stodoła, węglarnia z żerdzi, budynek na gwoździarnią, most, pogródki, upust, buda, hamernia o tzech kominach z trzema piecami, z narzędziami i przyrządami, wszystko jest ogrodzone płotem lub sztachetami. Siłę do hamerni daje woda.

Hamernię całą miał w dzierżawie Berek Weksler, za czynsz roczny rsr. 450 i ciężary gruntowe; lecz prawa te przelane zostały na Gerszona Gliksman, który Wekslerowi płaci rs. 900 rocznie. Podatki i ciężary gruntowe wynoszą rocznie rs 131 k. 17.

Akt zajęcia doręczony Pisarzoi Sądu Pokoju w Kozienicach Józefowi Brzozowskiemu, 21 Maja (2 Czerwca) 1868 r. i Wójtowi gminy Kozienic w Starej Wsi Franciszkowi Wolosz, oraz w tymże samym dniu wniesiony do księgi wieczystej Hamerni pod Kozienicami w Sądzie Pokoju w Kozienicach, a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu 29 Maja (10 Czerwca) 1868 roku.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w dniu 6 (18) Sierpnia 1868 r. o godzinie 10 rano na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis nieruchomości i warunki sprzedaży, będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Leona Romanowskiego Patrona w Radomiu urzędującego, sprzedaż popierającego

Radom dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r.
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r. w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, poświadczam.

Radom d. 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r.
Szczuka.

Po odbyciu trzech publikacji warunków sprzedaży Hamerni pod Kozienicami, naznaczony został termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 8 (20) Października 1868 r. na godzinę 10 z rana. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,500, którą popierający sprzedaż ofiaruje.

Radom dnia 4 (16) Września 1868 roku.
Szczuka.

---

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.